

rolnicze abc

Sierakowo. Pierwsza edycja targów OpenFarm

Targi rolnicze zaskoczą najbardziej wymagających gości

Już 20 maja na północnym Mazowszu rusza pierwsza edycja targów OpenFarm. Na gości tego wydarzenia czekają całe zastępy ciągników i niezwykle atrakcyjna agenda.

Już w najbliższą sobotę wszystkie oczy rolniczego świata będą zwrócone na to, co będzie działo się w Sierakowie pod Przasnyszem (woj. mazowieckie). Właśnie tam rusza pierwsza edycja targów OpenFarm i pierwsza tego typu impreza w województwie mazowieckim. To, co przygotowali organizatorzy z pewnością zaskoczy coraz bardziej wymagających gości targów rolniczych. Poprzeczka postawiona jest bowiem wysoko. Szacuje się, że pojawi się około 30-40 tysięcy zwiedzających.

Silne maszyny, twarda wiedza

Esencję imprezy stanowią będą oczywiście maszyny, sprzęt rolniczy oraz wszystko to, co bezpośrednio z nimi związane. Na ponad 70 hektarach swoją ofertę zaprezentuje blisko dwustu wystawców. Za ich sprawą impreza zostanie podzielona na trzy

główne filary: wystawa rolnicza, pokaz maszyn oraz kiermasz ogrodniczy.

— Naszym nadrzędnym celem jest przygotowanie imprezy, która dostarczy zwiedzającym wiedzy na temat maszyn, ale też nowoczesnych rozwiązań, dzięki którym praca w gospodarstwie i ogrodzie będzie jeszcze bardziej wydajna. Dzięki zaproszonemu ekspertom nasi goście dowiedzą się, jakie strategie stosować, aby móc zmniejszać koszty i podnosić efektywność prowadzonych prac. Oprócz tego przygotowaliśmy bogaty plan wydarzeń towarzyszących, konkursów i zabaw. Wszystko oczywiście wokół maszyn — mówi Piotr Wyrzykowski, dyrektor targów OpenFarm.

Przasnyska strefa gospodarcza najlepszym miejscem

Targi są okazją dla firm z branży do zaprezentowania



20 i 21 maja w Sierakowie pod Przasnyszem, na ponad 70 hektarach swoją ofertę zaprezentuje blisko dwustu wystawców Fot. Dariusz Kucman

swoich usług i produktów. Miejsce jest do tego wręcz idealne — znajduje się bowiem w samym centrum mazowieckiego rolnictwa. Bedzie to także okazją dla osób pracujących

w rolnictwie i jego otoczeniu do zapoznania się z najnowszymi technikami i nowoczesnymi rozwiązaniami. Podczas OpenFarm zaprezentujemy atrakcje, które umilą czas zwiedzają-

cym w każdym wieku. Zaplanowaliśmy pokazy ciągników i maszyn rolniczych podczas prac polowych. Wiemy, że to najlepsza forma zapoznania się z możliwościami i funkcjonalnością danego urządzenia — dodają organizatorzy.

Bronczek oraz Wujek Bohun. Spotkanie poprowadzi autorka znanego bloga tractormania.pl, Magdalena Urbaniak oraz autor popularnego kanału Rolnik Szuka, Piotr Kaliski. Ten duet zadba o to, aby panel dyskusyjny był na najwyższym poziomie. Swoje pytania będą mogli zadać również goście.

IDEA TARGÓW OPEN FARM — NOWY WYMIAR TARGÓW ROLNICZYCH



Piotr Wyrzykowski, dyrektor targów OpenFarm Fot. OpenFarm

Targi Rolnicze „Open Farm” dedykowane są wszystkim, którzy mają bezpośredni związek z rolnictwem i jego najbliższym otoczeniem, a więc rolników, właścicieli oraz zarządców gospodarstw wiejskich, uczniów szkół rolniczych, a także wszystkich zainteresowanych tą tematyką. To bez wątpienia doskonała okazja, by zaprezentować „ludziom z branży” swoją niepowtarzalną ofertę. Stworzyliśmy idealne miejsce dla wystaw ciągników, maszyn oraz urządzeń rolniczych, a także stoisk z nawozami, środkami ochrony roślin, materiałami budowlanymi, wyposażeniem budynków inwentarskich, pasz, materiału szkółkarskiego i wielu, wielu innych. Z kolei dla osób żadnych

najnowszej wiedzy rolniczej zapewnimy liczne konferencje oraz wykłady. Ponadto wyróżnia nas wyjątkowe podejście do zwiedzających, dla których przygotowaliśmy szereg atrakcji: — możliwość spotkania najpopularniejszych YouTuberów w kraju zajmujących się tematyką rolniczą, — organizacja pierwszych w Polsce e-Mistrzostw w Farming Simulator 2017, — pokaz maszyn podczas prac polowych, — możliwość przetestowania maszyn na placu manewrowym. Mamy nadzieję, że zaplanowane wystawy, pokazy oraz atrakcje zaspokoją nawet najbardziej wymagających gości!

Rozrywka dla każdego

Agenda targów wręcz obfituje w szereg atrakcji dla gości w każdym wieku. Największą grupę zwiedzających mogą zainteresować pokazy polowe. Produkcenci z pewnością postarają się, aby ich maszyny pokazały się z jak najlepszej strony, co na pewno ucieszy zwiedzających. Złazszcza, że ciągniki będzie można wypróbować również samemu na placu manewrowym. Biorąc pod uwagę ogromną popularność tej gry, dużą grupę zainteresuje na pewno turniej Farm Simulator. Będzie on jedną z atrakcji obok zupełniej nowości, perełki w planie targów — spotkanie z najpopularniejszymi YouTuberami. Swoją obecność potwierdziła między innymi Mafia Solec,

Graffiti na cele charytatywne

Dodatkowo, na terenie targów zostanie postawiony gigantyczny labirynt z bel słomy. Całość atrakcji zwieńczy graffiti przedstawiające obrazy powiązane z rolnictwem. Finalnie zostanie ono zlicytowane, a zysk przekazany na cele charytatywne. Organizatorzy pomyśleli również o najmłodszych gościach targów OpenFarm. Zostanie dla nich przydzielona specjalna strefa, w której będą na nich czekać animatorzy.

Dochód zebrany w I edycji Targów Rolniczych Open Farm zostanie przekazany na rozwój i edukację dzieci oraz młodzieży z terenów wiejskich. Grzegorz Herubiński

Ustawa o emeryturach i rentach po nowemu

KRUS może zmienić wysokość świadczeń

Niedawno weszła w życie ustawa, w myśl której Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego będzie mogła uchylić lub zmienić wydaną wcześniej decyzję i ustalić na nowo prawo do emerytury i renty oraz wysokość świadczenia.

Krzysztof Napierski
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Ustawa z 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 715) weszła w życie 18 kwietnia br. Jak wyjaśnia KRUS, dokument uwzględnia wskazówki zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 r. (sygn. akt K 5/11, Dz. U. poz. 251), w którym stwierdzono niezgodność art. 114 ust. 1 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z Konstytucją (przepis ten pozwalał organowi rentowemu zmniejszyć wysokość emerytury lub renty, a nawet pozbawić tego świad-

czenia, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okazywało się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości).

Ponowne ustalenie emerytury i renty

Zgodnie z nowo wprowadzonymi przepisami, KRUS — na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu — będzie mógł uchylić lub zmienić decyzję i ponownie ustalić prawo do emerytury lub renty oraz wysokość tego świadczenia, jeżeli: po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość; decyzja została wydana

w wyniku przestępstwa; dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe; decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie; decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność; lub przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Nie będą możliwe po: 10, 5, czy 3 latach?

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego informuje jednocześnie, że uchylenie lub zmiana decyzji i ponowne

ustalenie prawa do emerytury bądź renty lub jej wysokości nie będzie możliwe, jeżeli od dnia wydania decyzji upłynął okres: 10 lat — w przypadkach, gdy decyzja została wydana w wyniku przestępstwa lub na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie lub gdy dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe; 5 lat — w przypadkach, gdy po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość lub gdy decyzja została wydana w oparciu o inną decy-



KRUS może odstąpić od uchylecia lub zmiany decyzji m.in. ze względu na wiek i stan zdrowia świadczeniobiorcy Fot. pixabay.com

zję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność; bądź 3 lat — w przypadku, gdy przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Zostanie niezwłocznie powiadomiony

Jak podaje KRUS, jeżeli w wyniku uchylecia lub zmiany decyzji osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości, decyzje takie mogą być uchylone lub

zmienione w każdym czasie. Kasa będzie mogła ponadto odstąpić od uchylecia lub zmiany decyzji błędnie przez nią wydanej, jeżeli uchylenie lub zmiana takiej decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności. O wszczęciu postępowania z urzędu w sprawie uchylecia lub zmiany prawomocnej decyzji osoba zainteresowana zostanie niezwłocznie powiadomiona przez organ rentowy.

REKLAMA

HATEK

Janusz Zaręba Sp. j.

Zakład Prefabrykacji Konstrukcji Drewnianych

- domy szkieletowe
- konstrukcje dachowe

ZASTOSOWANIE:

- budownictwo mieszkaniowe,
- wiaty, magazyny,
- sklepy, supermarkety,
- hale produkcyjne,
- stajnie, obory, chlewnie,
- obiekty sportowe.

PROJEKT I WYCENA BEZPŁATNIE

06-102 Pułtusk
ul. Tartaczna 71

tel. +48 23 692-77-31
fax +48 23 692-77-32

e-mail: hatek@hatek.com.pl
http://www.hatek.com.pl



Nowe prawo wodne Ile zapłacą rolnicy?



Fot. DK

Projekt nowego Prawa wodnego znajduje się już w Sejmie. Co dla rolników oznacza ustawa, którą zapewne wkrótce przegłosują posłowie?

Nowe prawo wodne reguluje wiele różnych kwestii. Przede wszystkim jest jednak sposobem na pełne wdrożenie unijnej Dyrektywy Wodnej, o co Polska była już upominana. W dyrektywie jest m.in. mowa o tzw. zwrocie kosztów usług wodnych. Dlatego opłatami za pobór wody mają zostać objęci m.in. rolnicy, hodowcy ryb, branża energetyczna czy firmy wykorzystujące duże ilości wody do produkcji.

Jak jednak już jakiś czas temu tłumaczyło odpowiednie Ministerstwo Środowiska, opłaty za wodę nie będą dotyczyły rolników, którzy korzystają wyłącznie z wody dostarczanej wodociągami i którzy już ponoszą opłaty z tego tytułu.

„Rolnicy, którzy zaplanowali magazynowanie wody deszczowej, systemy melioracji i naturalnego nawadniania gruntów, nie będą ponosić opłat za wykorzystanie wód, jeśli nie będzie wiązało się to ze sztucznym nawadnianiem i mechanicznym poborem wody” — czytamy w portalu informacyjnym resortu.

Jak tam zapewnił, wprowadzona opłata będzie dotyczyć wyłącznie gospodarstw rolnych, które sztucznie pobierają wodę w ilościach przekraczających 5 m sześciu na dobę (średniorocznie), a więc nie powinna objąć niewielkich gospodarstw rolnych, a jedynie gospodarstwa wysokotowarowe.

Opłata taka wyniesie 0,30 zł za 1 m sześciu. pobranej wody podziemnej i 0,15 zł za 1 m sześciu. pobranej wody powierzchniowej. Nawadnianie za pomocą urządzeń pompowych objęte zostanie opłatą w wysokości 0,15 zł za 1 m sześciu. pobranej wody podziemnej. dk



PRIMA-ROL

Twój partner w rolnictwie

USŁUGI SIEWU

BURAKI | KUKURYDZA | RZEPAK | ZBOŻA

Siew z jednoczesną uprawą roli
w systemie pasowym!

Strip-Till

4 zabiegi za jednym przejazdem:

- pasowe spulchnienie gleby;
- dogłębny wysiew nawozów mineralnych;
- wyrównanie powierzchni i wtórne zagęszczenie;
- precyzyjny wysiew nasion.

Agregat
uprawowy
Master Köckerling
otrzymał tytuł
Maszyny Rolniczej
Roku 2014.



Skontaktuj się z Nami ►

PRIMA-ROL
Piączyn 68, 09-440 Staroźreby

Arkadiusz Gołaszewski: 691 409 961
Radosław Gzylewski: 510 730 168

www.prima-rol.pl
prima-rol@wp.pl

REKLAMA

ZAPRASZAMY SKLEPY I HURTOWNIE DO WSPÓŁPRACY

JEDYNY OFICJALNIE ZAREJESTROWANY BIOSTYMULATOR Z AMINOKWASAMI W POLSCE W MRiRW.

POZNAJ SIŁĘ
POLSKICH
AMINOKWASÓWwolne aminokwasów L-α
100% z hydrolizy enzymatycznejPROFESJONALNE
AMINOKWASY

do wszystkich rodzajów upraw

Nr. rej. MRiRW
S-518a/16Nr. rej. MRiRW
430/16

- zwiększają plonowanie
- wolne aminokwasy są szybko przyswajane przez rośliny
- wspomagają regenerację roślin po okresach stresowych
- wzmagają rozwój systemu korzeniowego
- poprawiają zdrowotność roślin

Nr. rej. MRiRW
467/15Nr. rej. MRiRW
431/16tel. +34 366 54 49
e-mail: info@agro-sorb.pl

Obejrzyj nas:



polskieaminokwasy.pl

Zmianowanie podstawowym sposobem walki z chorobą

Kiła kapusty atakuje rośliny rzepaku

Kiła kapusty to choroba wywoływana pierwotniakiem *Plasmodiophora brassicae* — bezwzględny pasożytem, którego zarodniki przetrwalnikowe mogą pozostawać w glebie nawet przez dekadę.

Marta Majek

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Pierwotniak poraża wiele gatunków roślin z rodziny kapustowatych: warzyw (kapusta, kalafior, brokuł, kalarepa), roślin rolniczych (rzepak ozimy i jary, rzepik, gorczyca) oraz chwastów (gorczyca polna, tobołek polny, tasznik pospolity).

W jakich warunkach najlepiej się rozwija?

Jest to choroba „złego płodozmianu”, występująca szczególnie tam, gdzie intensywnie uprawia się rośliny kapustowate. Jej rozprzestrzenianiu się sprzyja uprawa w monokulturze. Sprzyjającymi warunkami do jej

rozwoju jest mokra, ciepła jesień, niskie pH podłoża (poniżej 6,5) oraz gleby z tendencją do zalewania o niedostatecznym dostępie powietrza. Także i wczesne siewy rzepaku ozimego sprzyjają infekcjom, które szczególnie, gdy koniec lata jest ciepły i mokry. Temperatura gleby wynosząca około 20°C sprzyja rozwojowi pasożyta wywołującego kiłę. Okresowe przesuszenia gleby przyczyniają się do szybkiego upośledzenia systemu korzeniowego, który nie może dostarczać wody i składników odżywczych do części nadziemnych roślin. Kiła kapusty to ewidentnie najgroźniejsza i najtrudniejsza do opanowania choroba atakująca rośliny rzepaku ozimego.

Charakterystyczne narośla i guzki

Objawami choroby są pojedyncze lub liczne guzki, zgrubienia, narośla różnej wielkości, które pojawiają się na korzeniu głównym i korzeniach bocznych. Początkowo guzki są gładkie, ale z czasem ulegają spekaniu, gniciu, po pewnym czasie rozpadają się. Symptomy choroby widoczne są również na liściach w postaci żółtych lub czerwawo-fioletowych przebarwień. Innymi objawami są: zahamowanie wzrostu roślin, przyspieszenie kwitnienia i dojrzewania, wędnięcie, a czasem nawet i całkowite zamieranie roślin. Niekiedy porażone rośliny wydają plon, ale jest on zredukowany pod

względem ilościowym i jakościowym. Nasiona są małe, niedojrzałe ze zdecydowanie niższą zawartością oleju. Zainfekowane rośliny mogą przeżyć atak choroby, gdy będą miały zagwarantowaną dostateczną wilgotność i wyskazałyby wtórny system korzeniowy.

Przerwa 4, a nawet 10 lat

W celu ograniczenia choroby ważna jest odpowiednia przerwa w uprawie rzepaku i innych roślin z rodziny kapustowatych na tym samym polu. Przerwa powinna wynosić 3-4 lata, a na polach zagrożonych występowaniem tej choroby nawet 7-10 lat. Przy zmianowaniu zaleca się uprawę gatunków, które nie są żywicielami tej choroby, takich jak: zboża, kukurydza, gryka, buraki czy ziemniaki.

Po zbiorze rzepaku należy dokładnie przyorać resztki poźniwne oraz zniszczyć samosiewy chwastów z rodziny kapustowatych. Powinno się ograniczyć również wjazdy na pole i zabiegi uprawowe, związane z przemieszczaniem gleby. Zwiększenie pH gleby nie niszczy, ale hamuje kiełkowanie zarodników przetrwalnikowych i dlatego wykonanie wapnowania jest zalecane przynajmniej rok przed planowanym siewem rzepaku.

W uprawach roślin wysiewanych po rzepaku, powinno się bezwarunkowo niszczyć chwasty z rodziny kapustowatych. Na tych plantacjach nie powinno się stosować obornika pochodzącego ze zwierząt, które karmione były roślinami porażonymi przez kiłę kapusty.

Wybór odmian odpornych na chorobę

Najprostszą metodą zapobiegania stratom powodowanym przez kiłę kapusty jest wybór odmian odpornych na tę groźną chorobę. Na polach porażonych chorobą, w miarę możliwości powinno się uprawiać odmiany o podwyższonej tolerancji na kiłę kapusty. Przykładem takiej odmiany jest DK Platinum. W ubiegłym roku została ona zarejestrowana w Centralnym Ośro-



W środku odmiana z podwyższoną tolerancją na kiłę (zielony pas pola). Pozostałe odmiany nie posiadają tolerancji na kiłę kapusty Fot. APJ

REKLAMA



AUTORYZOWANY DEALER MASZYN KRONE

KOSIARKI, PRZETRZĄSACZE, ZGRABIARKI,
PRZYCZEPY ZBIERAJĄCE, PRASY, ROZSIEWACZE,
SIEWNIKI, WOZY PASZOWE, OPRYSKIWACZE

Świadczymy następujące rodzaje usług:

- SIEW KUKURYDZY
- ZBIÓR SIANOKISZONEK
- KOSZENIE KUKURYDZY NA ZIELONKĘ

BOGATY WYBÓR! PROFESJONALNA OBSŁUGA!

Kluszewo 45, 06-516 Szydłowo
Sikorski Jarosław, tel. 503 500 730
biuro@agro-fala.pl





Objawami choroby są pojedyncze lub liczne guzki, zgrubienia, narośla różnej wielkości, które pojawiają się na korzeniu głównym i korzeniach bocznych

ku Badania Odmian Roślin Uprawnych z wynikiem 105 proc. wzorca (5,25 t/ha). Odmiana ta charakteryzuje się wysokim potencjałem plonowania w segmencie odmian tolerancyjnych na tę chorobę. Ma optymalne tempo wzrostu roślin przed zimą, cechuje się bardzo dobrą zimotrwałością, odpornością na wyleganie i podwyższoną odpornością na pęknięcie łuszczyń i osypywanie się nasion. Jest to odmiana średniowczesna w kwitnieniu i dojrzewaniu.

Już na powierzchni 200 tys. hektarów

Ubiegłoroczna jesień była ciepła i obfita w deszcze. W październiku odnotowano rekordowe ilości opadów. To warunki sprzyjające rozwojowi kili kapusty. Szacuje się, iż w naszym kraju choroba ta występuje na około 150-200 tys. ha. Obejmuje głównie Polskę północną (woj. zachodniopomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie — tereny dawnych PGR-ów), gdzie rzepak był uprawiany często w monokulturze, bądź płodozmian

był bardzo ubogi. Oprócz tego występuje również miejscowo na terenie Dol-

W uprawach roślin wysiewanych po rzepaku, powinno się bezwarunkowo niszczyć chwasty z rodziny kapustowatych. Na tych plantacjach nie powinno się stosować obornika pochodzącego ze zwierząt, które karmione były roślinami porażonymi przez kiłę kapusty.

nego Śląska i Opolszczyzny (tereny rozwinięte rolniczo), Podkarpacia, Lubelszczyzny, a także Małopolski (uprawa

warzyw kapustnych) i województwa świętokrzyskiego. W tym roku, poprzez stosunkowo mokry i ciepły sierpień, suchy wrzesień i bardzo mokry październik choroba ta dała o sobie znać. Aktualnie na polach możemy zauważyć puste place, gdzie rośliny nie przetrwały zimy, bądź są mniejsze, ale szybciej rozpoczęły kwitnienie. Jeśli jesienią porażenie korzeni było bardzo duże, wczesną wiosną korzenie zaczęły gnić a rośliny stopniowo obumierać. Tegoroczny kwiecień obfitował w opady deszczu, co pomagało porażonym korzeniom w przetrwaniu, ale z drugiej strony był dość zimny, a to dodatkowy stres dla roślin. Tak więc, możemy się spodziewać, że plony będą zredukowane nie tylko z powodu choroby, ale i warunków pogodowych.

Producenci, którzy zdecydowali się na wysiew odmian tolerancyjnych, szczególnie tych, które przełamują dotychczasowy kompromis pomiędzy odpornością na kiłę kapusty a wysokim plonem z pewnością będą zadowoleni z decyzji o tym wyborze.

REKLAMA



Najlepsza oferta na rynku

0% na 5 lat

+ 5 lat gwarancji



seria **5E**
55-75 KM

*do wyczerpania zapasów

JOHN DEERE
FINANCIAL

Skontaktuj się z nami:

- Rzekuń, tel. 501 429 900
- Płońsk, tel. 508 518 268
- Przasnysz, tel. 500 018 009
- Żabin Karniewski, tel. 503 192 977

PowerGard

ZAPYTAJ O OCHRONĘ
POGWARANCYJNĄ AŻ
DO 6 LAT
WIEKU MASZYN

47817psm2-A -N

Pasze Blatin

Dla zdrowia Waszych zwierząt...

Bezpłatne, profesjonalne doradztwo
żywieniowe oraz analizy surowców paszowych.
BEZPŁATNY TRANSPORT!



Zapytaj o ofertę
produktów wolnych od GMO.



Zapraszamy do nowo otwartej
Wytwórni Pasz w Ostrołęce oraz
magazynu firmowego w Przasnyszu i Olsztynie

WYTWÓRNI PASZ
W OSTROŁĘCE
ul. Składowa 1
07-410 Ostrołęka
tel. 606 393 064
795 512 551

MAGAZYN FIRMOWY
W PRZASNYSZU
Klewki 27
06-300 Przasnysz
tel. 728 489 321
604 197 621

MAGAZYN FIRMOWY
W OLSZTYNIE-KIEŻLINACH
ul. Ks. Jagall 1d
10-371 Kieźliny
tel. 660 718 695
608 062 993

Polub nas na
f/blatin.polska

Blatin Polska sp. z o.o. tel./fax: +48 77 465 44 24; e-mail: blatin@blatin.pl; www.blatin.pl



47517psm2-A -N



AGROPLAZA
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWE

Sprzedaż maszyn używanych - 660 773 269

Sprzedaż maszyn nowych - 600 710 074

Usługi dla rolnictwa - 664 553 002

Zbigniew Załęski
Poświętne 5, 06-213 Sypniewo
tel: 660 773 269
e-mail: agroplaza@wp.pl

FILIA
Dobrołęka 28a
07-415 Olszewo-Borki
tel. 600 710 074



WWW.AGROPLAZA.COM.PL

dealer maszyn **KRONE, McCORMICK, TRIOLET, AMAZONE**

47717psm2-a -P

ARiMR. Wspierają gospodarowanie i poprawiają warunki życia

Płatności bezpośrednie za rok 2017

Nabór wniosków o przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego jeszcze trwa. Do 31 maja biura powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmują wnioski od rolników. O obecnym naborze, wprowadzonych zmianach i przewidywanym wsparciu rozmawiamy z Leszkiem Potorskim, dyrektorem Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Olsztynie.



Leszek Potorski, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Olsztynie. Fot. Katarzyna Kaczmarek ARiMR

rolnictwa z dnia 13 kwietnia 2017 roku w sprawie działania rolnictwa ekologicznego i działania rolno-środowiskowo-klimatycznego w PROW 2014-2020 oraz programu rolnośrodowiskowego PROW 2017-2013 — wprowadzono m.in. możliwość otrzymania płatności ekologicznej do nowo nasadzonych plantacji sadowniczych w ramach rolnictwa ekologicznego, czy podwyższone stawki płatności dla koni w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego. Wprowadzono również kilka zmian: zastąpiono płatności do powierzchni upraw roślin wysokobiałkowych uprawą roślin strączkowych na ziarno oraz płatnością do powierzchni upraw roślin pastewnych; płatność do powierzchni upraw owoców miękkich (malin i truskawek) zastąpiono płatnością do uprawy truskawek; od 2017 roku płatność do powierzchni upraw buraków cukrowych przysługuje do całej powierzchni uprawy objętej umową kontraktacyjną, płatność do zwierząt (krowy, bydło) obejmuje nie 30. a 20 sztuk; na wniosku nie trzeba też podawać numerów identyfikacyjnych posiadanych owiec i kóz.

— Uproszczono kwestię samego sposobu składania wniosków?

— Tak, każdy rolnik, który ubiegał się o przyznanie płatności bezpośrednich weszłym roku, otrzymał z Agencji wstępnie wypełniony tzw. wniosek spersonalizowany, który później uzupełniał — to pierwszy sposób składania wniosku. Wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich za 2017 r. można pobrać także z portalu internetowego Agencji — to drugi sposób. No i trzeci — jest możliwość złożenia wniosku o przyznanie płatności przy wykorzystaniu aplikacji e-wniosek. Ten sposób ubiegania się o przyznanie płatności bezpośrednich i innych płatności obszarowych w ramach PROW przeszedł przemianę, która sprawiła, że jest on łatwiejszy i bardziej przyjazny dla rolnika.

Teraz łatwiej będzie można uzyskać dostęp do systemu teleinformatycznego ARiMR. W tym roku rolnik, aby uzyskać dostęp do e-wniosku, będzie musiał wpisać swój numer ewidencyjny gospodarstwa, 8 ostatnich cyfr rachunku bankowego oraz kwotę ostatniej płatności otrzymanej z Agencji w roku kalendarzowym poprzedzającym rok złożenia wniosku — nie ma znaczenia, z jakiego tytułu została dokonana ta płatność. Dla kampanii 2017 dotyczy to ostatniej płatności zrealizowanej przez Agencję w roku 2016. Po weryfikacji system automatycznie założy beneficjentowi konto oraz pozwoli na wprowadzenie indywidualnego hasła, które umożliwi zdalny dostęp do systemu. Koniec z osobistym dostarczaniem do biura powiatowego ARiMR wniosku o nadanie loginu i kodu dostępu, czyli hasła. Ale to niejedyny pozytywny zmiany dla rolników. Wdrożone modyfikacje aplikacji e-wniosek zweryfikują poprawność

większości danych wprowadzanych przez rolników. Aplikacja automatycznie sprawdzi, czy suma powierzchni podrzędnych działek deklarowanych przez rolnika nie jest większa niż powierzchnia działki głównej, a jeżeli tak się zdarzy, system zgłosi błąd. ARiMR przeniosła do aplikacji e-wniosek geometrię działek rolnych obejmujących 75 procent powierzchni zatwierdzonej do jednolitej płatności obszarowej w roku 2016. Jeśli powierzchnia i kształt działek nie uległy zmianie w stosunku do roku poprzedniego, rolnik będzie mógł pobrać obrys działek wyrysowanych w poprzednim roku, a tym samym nie będzie musiał ponownie rysować ich powierzchni. Jeżeli powierzchnia ulegnie zmianie, rolnik będzie mógł dokonać modyfikacji wyrysowanego obszaru. Można również pobrać aktualne dane referencyjne dla każdej działki i zweryfikować czy dana działka kwalifikuje się do przyznania płatności ONW. Zostanie również wdrożony mechanizm pozwalający na automatyczne sprawdzenie powierzchni deklarowanych do poszczególnych schematów pomocowych w stosunku do powierzchni maksymalnych kwalifikowalnych obszarów. Wszystko po to, żeby rolnicy chętniej sięgali do tego sposobu składania wniosków. Zdalne składanie wniosków to unijna tendencja i nas to również dotyczy. Obsługa interesantów za pomocą apli-

kacji internetowych jest coraz bardziej powszechna i łatwa, o czym warto przekonać się już dziś, używając platformy stworzonej przez Agencję.

— O jakie dopłaty można ubiegać się w ramach płatności obszarowych w tegorocznej kampanii?

— Podobnie jak co roku, w ramach systemów wsparcia bezpośredniego będzie to: jednolita płatność obszarowa; płatność za zazielenienie (ustalenie powierzchni gruntów ornych, dywersyfikacja upraw, trwałe użytki zielone, obszary proekologiczne — EFA); płatność dla młodych rolników; płatność dodatkowa, tzw. płatność redystrybucyjna dla małych gospodarstw, o powierzchni od 3 do 30 ha, które w roku 2015 zadeklarowały przynależność do systemu dla małych gospodarstw, co znacząco upraszcza sposób użytkowania płatności, ponieważ takie gospodarstwo nie musi deklarować obszarów zazielenienia. Kolejne płatności, o jakie mogą ubiegać się rolnicy, to płatności w ramach dobrowolnego wsparcia związanego z produkcją: do powierzchni upraw (burak cukrowy, konopie włókniste, rośliny strączkowe na ziarno, rośliny pastewne, ziemniaki skrobiowe, truskawki, pomidory, len, chmiel) i do zwierząt (krowy, bydło, owce, kozy). Na jednym formularzu wniosku można również ubiegać się o: przyznanie płatności ONW; przyznanie płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych w ramach PROW 2014-2020, w tym o zachowanie zagrożonych zwierząt w rolnictwie; podobnie w ramach PROW 2007-2013 kontynuacja płatności rolnośrodowiskowych, również z zachowaniem zagrożonych zwierząt gospodarskich; także płatności ekologiczne; pomoc na zalesienie w ramach PROW 2014-2020 i kontynuacja z PROW 2007-2013 oraz przyznanie pierwszej premii pielęgnacyjnej do gruntów z sukcesją naturalną. Oczywiście należy pamiętać o tym, że rolnicy, którzy posiadają co najmniej 10 ha gruntów ornych, muszą stosować dywersyfikację upraw, a rolnicy posiadający powyżej 15 hektarów dodatkowo są zobowiązani utrzymywać w gospodarstwie obszary proekologiczne (EFA), które należy wykazać w składanym wniosku. W 2017 roku obowiązuje również zakaz przekształcania tzw. cennych przyrodniczo trwałych użytków zielonych. ARiMR

przypomina również, że do każdej działalności ewidencyjnej, na której deklarowane są działki rolne, do wniosku należy dołączyć załącznik graficzny z wyrysowanymi działkami rolnymi i obszarami EFA. Wprowadzono jednak ułatwienie i od 2017 roku załącznik graficzny nie musi być podpisany przez wnioskodawcę.

— Na czym polega dywersyfikacja upraw?

— Dywersyfikacja to inaczej różnicowanie upraw. Rolnicy posiadający od 10 do 30 ha gruntów ornych zobowiązani są do prowadzenia co najmniej 2 różnych upraw na gruntach ornych, przy czym uprawa główna nie powinna zajmować więcej niż 75 procent gruntów. Przy powierzchni powyżej 30 ha rolnik zobowiązany jest do co najmniej 3 różnych upraw, gdzie główna uprawa nie może zajmować więcej niż 75 proc. gruntów ornych, a dwie uprawy główne łącznie nie mogą zajmować więcej niż 95 proc. gruntów ornych. Warto pamiętać, że formy ozime i jare tej samej rośliny w kontekście dywersyfikacji są traktowane jak dwie różne uprawy. Dywersyfikacja to tzw. praktyka równoważna realizowana w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego PROW 2014-2020.

— Czym jest EFA?

— To obszar proekologiczny. Jeżeli rolnik posiada więcej niż 15 ha gruntów ornych, wówczas musi przeznaczyć 5 proc. powierzchni na utrzymanie takich obszarów. Zaliczają się do nich: grunty ugorowane; elementy krajobrazu (m.in.: pomniki przyrody, oczka wodne o powierzchni mniejszej niż 100 m kwadratowych, rowy, miedze śródpolne, drzewa wolnostojące, żywopłoty); strefy buforowe; pasy gruntów wzdłuż granic lasu; zagajniki o krótkiej rotacji; obszary zalesione; międzyplony i okrywa zielona; a także uprawy wiążące azot.

— Czy rolnicy mogą uzupełniać wnioski już po ich złożeniu?

— Zachęcam rolników, aby nie czekali ze złożeniem wniosków na ostatnią chwilę. Pozwoli to na spokojną ocenę składanych wniosków oraz w przypadku stwierdzenia braków na ich poprawienie w terminie umożliwiającym przyznanie płatności bezpośrednich, w przypadku bowiem, gdy okaże się, że złożony wniosek jest niekompletny, kierownik biura powiatowego Agencji, niezwłocznie po

— **Nabór na płatności obszarowe, które wspierają gospodarowanie na wsi i wpływają na poprawę warunków życia mieszkańców obszarów wiejskich, już się rozpoczął.**

— Tak, trwa kampania przyjmowania wniosków o przyznanie płatności obszarowych za rok 2017. Decyzją ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgieła z 12 maja br. została przedłużona do końca miesiąca. Wnioski należy składać w biurach powiatowych właściwych ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski od rolników do 31 maja, jednak kto nie zdąży tego zrobić, będzie mógł dostarczyć swój wniosek nawet do 26 czerwca, ale wówczas należy liczyć się z tym, że płatność będzie pomniejszona o 1 procent za każdy roboczy dzień opóźnienia. W minionym, 2016 roku rolnicy złożyli w Warmińsko-Mazurskim Oddziale Regionalnym ARiMR około 43 700 wniosków. Środki, które trafiły do rolników, to blisko miliard 186 mln złotych, w tym na poszczególne działania: płatności obszarowe (OB) — około 940 mln, płatności na obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) — 96 mln, na programy rolnośrodowiskowe (PRŚ) — 70 mln zł, na wsparcie inwestycyjne (BWI) — 80 mln. Natomiast na ten rok, na kampanię 2017, w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich

2014-2020 wskali kraju przewidziano środki w wysokości 3,4 mld euro. Poszczególne stawki płatności zostaną określone po zamknięciu naboru i po przeliczeniu wskaźników, zgodnie z kursem wymiany walut z danego dnia.

— Czy to jedyny program z otwartym naborem w ostatnim czasie? Jakże wnioski można jeszcze składać w Agencji?

— Do 11 kwietnia przyjmowane były wnioski o przyznanie 100 tys. na działania „Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej”, do 28 kwietnia czekaliśmy na rolników starających się o pomoc na restrukturyzację małych gospodarstw, 9 maja skończył się, rozpoczęty 10 kwietnia, nabór dla przetwórców z sektora rolno-spożywczego w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w przetwarzanie podmiotów rolnych, obrót nimi i ich rozwój”, w końcu do 15 maja w podstawowym terminie, a do 9 czerwca w uzupełniającym trwa przyjmowanie wniosków o płatności obszarowe i na końcu od 27 kwietnia do 26 maja trwa nabór na premie 100 tys. złotych dla młodych rolników na rozpoczęcie gospodarowania. Jak widać, kwiecień to gorący czas dla wnioskodawców i dla nas.

— Jakże są zmiany w tym roku względem zeszłego?

— Kilka kwestii zostało rozwiązanych z korzyścią dla rolników. Na podstawie rozporządzenia ministra

jego otrzymaniu, informuje rolnika o stwierdzonych brakach oraz o skutkach ich nieusunięcia, chyba że termin na składanie poprawek już upłynął.

W przypadku gdy rolnik nie usunie braków w dozwolonym czasie, wniosek o przyznanie płatności jest rozpatrywany w zakresie, w jakim został prawidłowo wypełniony, oraz na podstawie dołączonych do niego kompletnych dokumentów.

— **Czy Agencja wprowadza jakieś udogodnienia dla rolników przy składaniu wniosków?**

— Staramy się wesprzeć rolników. Nasze godziny pracy od 2 do 15 maja były wydłużone. Zaczęliśmy 2 maja,

gdy podczas długiego majowego weekendu nasze biura były otwarte. Będziemy również pracować w sobotę 27 maja, również w godzinach 8.00-15.30. Wszystko w celu zapewnienia obsługi składanych przez rolników wniosków o płatności bezpośrednio. Warto jeszcze przypomnieć rolnikom składającym wnioski w powiecie olsztyńskim o zmianie adresu Olsztyńskiego Biura Powiatowego ARiMR — teraz to ulica Towarowa 20 w Olsztynie. Rolników zapraszamy do biur powiatowych Agencji i namawiamy do złożenia wniosku za pośrednictwem aplikacji e-wniosek, która znajduje się na naszej stronie internetowej www.arimr.gov.pl.



Kolejne płatności, o jakie mogą ubiegać się rolnicy, to m.in. płatności w ramach dobrowolnego wsparcia związanego z produkcją do zwierząt — krów, bydła, owiec i kóz Fot. ARiMR



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

www.arimr.gov.pl



139717otbr-a -P

3 weekendy – 3 imprezy rolnicze Rolnicza twarz Mazowsza



Już pierwszego dnia od rana organizatorzy Święta Mleka zapraszają na wycenę ras bydła mlecznego i pokaz zwierząt hodowlanych Fot. Dariusz Kucman

Wkrótce czekają nas kolejne odslony mających już duże tradycje rolniczych imprez — Święta Mleka w Płoniawach Bramurze oraz Mazowieckich Dni Rolnictwa w Poświętnem. Ale sezon na takie wydarzenia na północnym Mazowszu otworzą w tym roku nowe wydarzenie — Targi Open Farm w Sierakowie.

W dniach 20-21 maja, na lotnisku w podprzasnyskiej miejscowości odbędzie się pierwsza edycja ogólnopolskich targów Targi Open Farm. O tych targach napisaliśmy więcej na pierwszej stronie tego wydania.

Tydzień później, czyli w dniach 27-28 maja, do przybycia na swoje stoiska firmy i instytucje będą kuścić w Płoniawach-Bramurze

(pow. makowski). Odbędzie się tam XVII Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych, znana pod popularną nazwą Święto Mleka. Już pierwszego dnia od rana organizatorzy na czele z samorządem gminy zapraszają na wycenę ras bydła mlecznego i pokaz zwierząt hodowlanych, a czempiony zostaną zaprezentowane dodatkowo w niedzielę. Jak co roku, sporo dnia się będzie również na scenie, gdzie obok lokalnych zespołów wystąpią także Roberto Zucaro oraz gwiazda wieczoru — grupa Mejk. Pikanterią będzie także pokaz motocyklistów będą jak co roku dopełnieniem oferty.

Natomiast w weekend 10-11 czerwca Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Poświętne w Płońsku za-

prasza na XVIII Mazowieckie Dni Rolnictwa i Mazowiecką Wystawę Zwierząt Hodowlanych. Tam również będą wybierane najlepiej prezentujące się zwierzęta hodowlane. I na pewno nie zabraknie na wystawie niczego, co potrzebne jest współczesnym rolnikom i ogrodnikom. Imprezę wyróżnia prezentacja nowych odmian roślin uprawnych, nowoczesnych technologii upraw, działania środków ochrony roślin i nawozów na poletkach doświadczalnych. Do tego można liczyć na indywidualne doradztwo fachowe. Apozytywnych wrażeń dostarczą zapewne XXII Amatorskie Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi. Wstęp na wszystkie te wydarzenia jest bezpłatny.

DK

REKLAMA

Specjalny rabat dla rolników

SUVy Hyundai Tucson i Santa Fe

w programie Hyundai Fleet Lease

Już za 1% wartości samochodu

ubezpieczenie, serwis, opony zimowe – w opłacie miesięcznej

Poczuj moc żywiołów dzięki SUVom Hyundai. Dynamiczny i stylowy Hyundai Tucson imponuje sportową sylwetką i komfortem prowadzenia w każdych warunkach. Wyrafinowany i wszechstronny Hyundai Santa Fe ośniewa niespotykane luksusowym wnętrzem i pewnością bijącą z każdego szczegółu. Wybierz swój żywioł. Wybierz SUVa Hyundai dla siebie. Teraz w atrakcyjnej ofercie Hyundai Fleet Lease przygotowanej z myślą o potrzebach Twojej firmy. Zapraszamy do salonu na jazdę próbą.

HYUNDAI

Hyundai Daszuta

Boenigka 34C, Olsztyn

89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

Oferta dotyczy nowych modeli samochodów Hyundai Santa Fe i Tucson i obowiązuje do wyczerpania zapasów. Ostateczna decyzja o możliwości zawarcia umowy zostanie podjęta przez operatora programu po analizie dokumentów dostarczonych przez klienta. Prezentowany program nie jest związany z ofertą sprzedaży samochodu, ale nie wyłącza promocji dealera. Usługa kompleksowej obsługi serwisowej operatora zawierająca serwis mechaniczny, ubezpieczenie, przechowywanie i wymianę opon oraz koordynację likwidacji szkód komunikacyjnych dostarczana jest wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i nie obejmuje czynności obsługi codziennej pojazdu. Pełny pakiet ubezpieczenia oraz gwarancja pojazdu obowiązują na terenie Unii Europejskiej. Operatorem programu jest Grupa Masterlease (Prime Car Management S.A., Futura Leasing S.A., Masterlease Sp. z o.o., Futura Prime Sp. z o.o.). Podmiot odpowiedzialny: Prime Car Management S.A., ul. Polarki 4, 80-308 Gdańsk. Szczegóły programu dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Stała opłata miesięczna wynosi dla modelu Hyundai Santa Fe 2.0 CRDi (150 KM) 6MT Style: 1 523 zł netto (na okres 36 miesięcy i opłaty wstępnej w wysokości 14 261,33 zł netto); Hyundai Tucson 1.6 GDI 6MT 2WD (132 KM) Classic: 861 zł netto (na okres 36 miesięcy i opłaty wstępnej w wysokości 8 612,98 zł netto). W ramach opłaty Klient ma prawo korzystać z samochodu, w opłacie wliczonej jest kompleksowa obsługa serwisowa w ramach łącznego limitu 60 000 km. Należy pamiętać, że materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Niektóre prezentowane na zdjęciach opcje nie stanowią wyposażenia podstawowego i są dostępne wyłącznie za dopłatą. 5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrowy Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły propozycji i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Średni poziom spalania paliwa w cyklu mieszanym dla modelu Hyundai Tucson wynosi 4,6 do 7,6 l / 100 km, dla Santa Fe wynosi od 5,7 do 6,7 l / 100 km, średnia emisja CO₂ wynosi dla Tucson: od 119 do 177 g/km a dla Santa Fe od 149 do 177 g/km.

Czego nie zrobisz jesienią nie zawsze nadrobisz wiosną

Przed kolejnym sezonem rzepaku ozimego

Co prawda w kalendarzu dopiero maj, ale producenci nawozów i firmy dystrybucyjne już od dłuższego czasu pracują nad ofertą nawozową na sezon jesienny. Lada dzień doradcy agrotechniczni i przedstawiciele handlowi ruszą w teren z jesiennymi propozycjami nawożenia.

dr inż. Monika Kopaczek-Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Z pewnością będzie w czym wybierać. Kiedyś największym problem był z dostępnością nawozów, z transportem mniejszych ilości bezpośrednio do gospodarstwa, dziś mamy tak wiele nawozów, o tak różnych składach i tak zaawansowanych technologiach, że teraz największym problemem jest ich trafny wybór.

Kompleksowe odżywianie roślin

Często nawozy wieloskładnikowe mają bardzo podobne składniki, ceny, a różnią się tylko

nazwą handlową i sami rolnicy podkreślają, że to znacznie utrudnia im wybór odpowiedniego nawozu. Czym kierować się podejmując decyzję o zakupie nawozu, na jakie składniki zwrócić szczególną uwagę, czy nawóz uniwersalny pod oziminy sprawdzi się i przy pszenicy i przy rzepaku?

Kiedyś mówiło się o nawożeniu roślin, dziś używamy określeń kompleksowe odżywianie roślin. Kompleksowe, czyli jakie? Kompleksowe, czyli takie, które zapewni roślinie odpowiednie warunki do początkowego wzrostu jesienią, przyczyni się do prawidłowego przygotowania do przezimowania oraz ułatwi wiosenny start. Oczywiście

odpowiednie odżywienie roślin jest jednym z elementów składających się na sukces wysokiego plonowania, ale musimy pamiętać, że to właśnie jesień decyduje o plonie.

Na początek budujemy plon

W rzepaku już jesienią następuje wytwarzanie zawiązków rozgałęzień — pędów bocznych (od fazy 5-6 liścia) i zawiązywanie kwiatostanów (od fazy 8 liścia), czyli w dużym stopniu właśnie teraz kształtuje się przyszły plon nasion. Gdy rośliny są słabo rozwinięte i niedożywione wytwarzają słaby system korzeniowy i w stan spoczynku wchodzi nieco opóźnione rozwojowo. Wiosną próbują nadrobić zaległości, ale niestety mają już znacznie ograniczony potencjał plonotwórczy, szczególnie można to zaobserwować przy przedłużającej się zimie lub chłodnej wiosnie, dokładnie takiej jaką mamy w tym roku. Przy tak chłodnej wiosnie automatycznie skraca nam się okres od ruszenia wegetacji do kwitnienia, czyli niewiele

jest czasu na nadrobienie zaległości. A jak wiadomo wiosną do początku kwitnienia rzepak musi pobrać odpowiednią ilość azotu i potasu do dalszego rozwoju. Wieloletnie doświadczenia pokazują jednoznacznie, że tylko dobrze rozwinięte i odżywione jesienią lany radzą sobie z tym zadaniem.

Warto podkreślić, że nawet jeżeli wiosną warunki pozwalają na nadrobienie zaległości, to rzadko zdarza się żeby rzepak słabo rozwinięty jesienią plonował na tym samym poziomie jak ten właściwie rozwinięty.

Fosfor i potas w jesiennym nawożeniu

Prawidłowe nawożenie rzepaku powinno zagwarantować odpowiednią ilość i dostępność niezbędnych składników pokarmowych dla rośliny, na każdym etapie jej rozwoju. Nie nawożymy azotem na zapas. Przy przedsewnym nawożeniu dawka powinna odpowiadać bieżącym potrzebom roślin i nie powinna przekraczać 30-40 kg/ha, aby nie doprowadzić do zbyt dużego wybujań roślin przed zimą, dlatego jesienią dobrze sprawdzają się nawozy wieloskładnikowe o niskiej zawartości azotu do 5 proc.

Fosfor jest szczególnie ważny jesienią, ponieważ odpowiada za prawidłowy rozwój systemu korzeniowego. Dobrze rozwinięty system korzeniowy zapewnia lepszą zimotrwałość roślin, a także dostępność wody i składników pokarmowych, które roślina może pobrać z głębszych warstw gleby. Rośliny są lepiej odżywione i bardziej

odporne na suszę. Należy pamiętać, że rzepak buduje ¾ systemu korzeniowego już jesienią. Poza tym odpowiednie zaopatrzenie rzepaku w fosfor korzystnie wpływa na regenerację uszkodzeń pozimowych. Stymuluje tworzenie zawiązków pędów i kwiatów. Rośliny są mniej podatne na porażenia przez choroby.

Nawet krótkotrwały niedobór potasu prowadzi do zmniejszenia plonu nasion. Charakterystycznymi objawami niedoboru potasu, które możemy obserwować na polu to zahamowanie tempa wzrostu roślin, mniejsza ilość pędów bocznych.

Kolejnym elementem naszej jesiennej układanki jest potas. Pełni on kluczową rolę w budowaniu rozety rzepaku i przygotowaniu roślin do zimy — zagęszcza sok komórkowy, przez co zwiększa się odporność roślin na mróz. Rośliny prawidłowo odżywione potasem racjonalnie gospodarują wodą, co jest szczególnie ważne przy niedoborach opadów.

Potas jest składnikiem bezpośrednio odpowiedzialnym za transport węglowodanów, reguluje gospodarkę wodną, aktywuje wiele enzymów, bierze udział w syntezie białek w gospodarce azotowej roślin.

Za zmniejszenie podatności roślin na wyłeganie również odpowiada potas, poza tym intensyfikuje kwitnienie oraz zwiększa zawartość oleju w nasionach. Nawet krótkotrwały niedobór potasu prowadzi do zmniejszenia plonu nasion. Charakterystycznymi objawami niedoboru potasu, które możemy obserwować na polu to zahamowanie tempa wzrostu roślin, mniejsza ilość pędów bocznych.

Wapń zwiększa odporność

Wapń w rolnictwie kojarzy się bardzo jednoznacznie, a mianowicie z uregulowaniem odczynu gleby, czyli poprawą pH. Nie zapominajmy, że rola wapnia jako składnika pokarmowego jest również bardzo ważna. Wapń jest składnikiem budulcowym ścian komórkowych i związków pektynowych, zwiększa odporność roślin na choroby grzybowe, opóźnia procesy starzenia i opadania liści. Rzekając podczas całego okresu wegetacji pobiera wapń z gleby bardzo nierównomiernie. Jesienią są to niewielkie ilości, ale im bardziej jest rozwinięty system korzeniowy, tym więcej wapnia pobiera. Maksymalnie wapń jest pobierany i wykorzystywany w fazie pąkowania oraz kwitnienia.

Decydując o wyborze nawozu pod rzepak warto przyjrzeć

REKLAMA



Agromasz

P.H.U. AGROMASZ Sp. z o.o.
ul. Kolonie 3, 07-411 Rzekuń, tel. 29-761-75-39
www.agromasz.pl



ROLNICTWO | BUDOWNICTWO DEWELOPERSTWO

**Oddziały: Ostrołęka, Ostrów Mazowiecka, Przasnysz,
Maków Mazowiecki, Modła k/Mławy**

47117psm2-a-0



Nawet jeżeli wiosną warunki pozwalają na nadrobienie zaległości, to rzadko zdarza się żeby rzepak słabo rozwinięty jesienią plonował na tym samym poziomie jak ten właściwie rozwinięty Fot. Timac Agro

się bliżej nawozom zawierającym w swym składzie łatwo przyswajalny wapń.

Siarka odpowiada za syntezę aminokwasów

Jest rzepak to musi być siarka. Najczęściej rola siarki w uprawie rzepaku kojarzona jest z azotem, ponieważ niedobór siarki hamuje pobieranie azotu przez rzepak, a tym samym przyczynia się do ograniczenia wzrostu i rozwoju rośliny. Rośliny rzepaku wytwarzają mniejszą ilość związków pąków i rozgałęzień.

Siarka bierze udział w wielu przemianach biochemicznych, min. odpowiada za syntezę aminokwasów, tłuszczów oraz witamin.

Objawy niedoboru siarki widoczne są na najmłodszych liściach, które stają się mniejsze, cieńsze, żółtozielone i wyraźnie brak im turgoru. Pierwsze objawy obserwujemy już w stadium rozety, na młodych liściach pojawia się klasyczna chloroza mozaikowata (marmurkowatość liści). Chloroza na młodych liściach przemieszcza się zawsze od brzegów do środka blaszki liściowej i co bardzo istotne nerwy pozostają zawsze zielone.

Bor warunkuje zapylenie i zapłodnienie

W uprawie rzepaku bor jest mikroelementem o szczególnym znaczeniu, począwszy od jesiennej wegetacji. Niezbędny jest zarówno dla prawidłowego rozwoju systemu korzeniowego, jak i rozety nadziemnej oraz zawiązków organów generatywnych. Natomiast w późniejszej fazie podczas kwitnienia wpływa na prawidłowy wzrost łagiewki pyłkowej, czyli warunkuje skuteczne zapylenie i zapłodnienie.

Szukanie pustych przestrzeni w korzeniach głównych, czyli charakterystycznych



Szukanie pustych przestrzeni w korzeniach głównych rzepaku, czyli charakterystycznych pęknięć pod szyjką korzeniową to najczęściej wykonywany przez rolników i doradców agrotechnicznych test sprawdzający, czy mamy do czynienia z niedoborem boru Fot. Timac Agro

pęknięć pod szyjką korzeniową to najczęściej wykonywany przez rolników i do-

Wapń zwiększa odporność roślin na choroby grzybowe, opóźnia procesy starzenia i opadania liści.

radców agrotechnicznych test sprawdzający, czy mamy do czynienia z niedoborem boru. W ten sposób uszkodzony korzeń nie tylko nie jest w stanie pobierać odpowiedniej ilości składników pokarmowych, ale również jest bardziej narażony na choroby i wykazuje mniejszą zimotrwałość.

Dokonując wyboru nawozu, skupiamy się na odpowied-

niej ilości NPK w dawce, ale powinniśmy również zwrócić uwagę na zawartość składników drugoplanowych. Wapń, siarka, bor, czy też magnez powinny bezwzględnie znaleźć się w jesiennym nawożeniu rzepaku. Pamiętajmy, że nawet niewielkie ilości tych składników są w stanie pokryć jesienne zapotrzebowanie młodej, tworzącej się rośliny. Dostępność pożądaných dla danej uprawy mikroelementów od samego początku stwarza sprzyjające warunki do wzrostu. Kolejną większą dawkę omawianych składników należy podać w nawożeniu wiosennym. Jesienią dla rzepaku najważniejsze jest to, żeby podane nawozy były kompleksowe i żeby w miarę szybko rozpuściły się w glebie, a on sobie dalej poradzi i pobierze składniki niezbędne do dobrego startu, rozwoju i bezpiecznego przetrwania.

REKLAMA



Skup bydła

Bez pośredników

Zapraszamy hodowców do stałej współpracy w zakresie sprzedaży i odbioru bydła

Naszą misją we współpracy z hodowcami jest:

- ✓ Uczciwe rozliczenie
- ✓ Rzetelna płatność
- ✓ Partnerstwo w biznesie
- ✓ Gwarancja rozwoju



Centrum Obsługi Rolnika (COR), tel. 25 787 71 99, e-mail: cor@sokolow-logistyka.pl
Przedstawiciel Regionalny, tel. kom. 604-553-726

139117otbr-a-0

REKLAMA

EUROFERTIL TOP 49 NPS → PHYSIO +

Skład: Kompleks PHYSIO+, MEZOCALC 52%, N 3% (forma amonowa),
P₂O₅ 22%, SO₃ 24%, B 0,15%

Najlepsza Pozycja Startowa



- Specjalistyczny nawóz startowy przeznaczony do odżywiania ozimin.
- TOP-PHOS ogranicza uwstecznianie fosforu we wszystkich typach gleb.
- MEZOCALC stanowi porcję wapnia odżywczego dla roślin i stabilizuje mikro pH gleby.
- Kompleks PHYSIO+ stymuluje rozwój systemu korzeniowego.



Timac AGRO
Polska

www.timacagro.pl

138717otbr-a -L

Stabilizacja notowań na rynkach produktów rolnych

mgr inż. Robert Stopa,
WMODR z siedzibą
w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W kwietniu bieżącego roku, zestawienie notowań cenowych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawia niewielkie wzrosty cen skupu większości zbóż w Polsce.

Największy wzrost cen odnotowano w przypadku jęczmienia paszowego, którego cena w tym okresie wzrosła o 6,33 proc. (z 603,63 do 641,86 zł/t). W przypadku pozostałych zbóż wzrosty cen w porównaniu do początku miesiąca były zdecydowanie niższe.

Lekka zwyżka cen zbóż

Cena pszenicy konsumpcyjnej w skupie na koniec kwietnia kształtowała się na poziomie 702,98 zł/t, natomiast cena żyta konsumpcyjnego wzrosła do wartości 597,16 zł/t. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem marca przedstawiłoby o 2,55 proc. dla pszenicy i o 0,89 proc. w przypadku żyta. W porównaniu do roku ubiegłego ceny te są w przypadku pszenicy konsumpcyjnej wyższe o 8,80 proc., natomiast w przypadku żyta konsumpcyjnego o 16,05 proc.

W kwietniu również w notowaniach skupu zbóż paszowych można było zaobserwować dalszy wzrost cen. W ciągu miesiąca średnie ceny skupu kukurydzy wzrosły z poziomu 671,03 do 671,80 zł/t (najniższy wzrost o 0,12 proc.). Jest to również cena o 2,49 proc. wyższa od notowanej rok wcześniej. W przypadku jęczmienia paszowego zmiana średniej ceny w skupie z 603,63 do 641,86 zł/t oznacza wzrost o 6,33 proc. w skali miesiąca. Także w porównaniu do końca kwietnia roku 2016 ziarno jęczmienia utrzymało wartość wyższą o 7,69 proc.

Światowe rynki zbóż

13 kwietnia, firma Tallage opublikowała kolejny numer ukazującego się raz w miesiącu raportu „Strategie grains” (SG). W raporcie podniesiono prognozy eksportu pszenicy z Unii Europejskiej w trwającym jeszcze sezonie 2016/17, nadal jednak są one istotnie niższe niż w poprzednim sezonie. Obecnie produkcję pszenicy zwyczajnej w UE-28 w 2016 r. szacuje się na poziomie 135,8 mln t, tj. o 10,3 proc., czyli o 15,6 mln t niższą niż rok wcześniej.

Najnowsze szacunki wskazują, że eksport pszenicy zwyczajnej z UE-28 w sezonie 2016/17 wyniesie 23,5 mln t. Jest to wielkość aż o 26 proc.

niższa niż w sezonie ubiegłym, kiedy wyniosła 31,9 mln t. Tym samym Unia spada na trzecie miejsce z ubiegłego sezonu po pozycji lidera wśród największych na świecie eksporterów tego gatunku zboża.

W tym sezonie wzrasta natomiast znaczenie Rosji, która według szacunków SG wyeksportuje 28,2 mln t pszenicy, czyli o 3,6 mln t (prawie 15 proc.) więcej niż w ubiegłym sezonie. Na drugim miejscu znajdują się Stany Zjednoczone, ze sprzedażą wynoszącą 25,7 mln t ziarna.

W bieżącym sezonie najważniejszym unijnym eksporterem pszenicy na rynki trzecie prawdopodobnie będą Niemcy, ze sprzedażą na poziomie 5,35 mln t. Na drugie miejsce spadnie Francja (5,27 mln t), zaś na trzecim pojawia się Rumunia (5,20 mln t). Według najnowszej prognozy Polska z eksportem poza UE wynoszącym blisko 2,47 mln t, znajduje się na czwartym miejscu.

Rzepak w skupie stracił na wartości

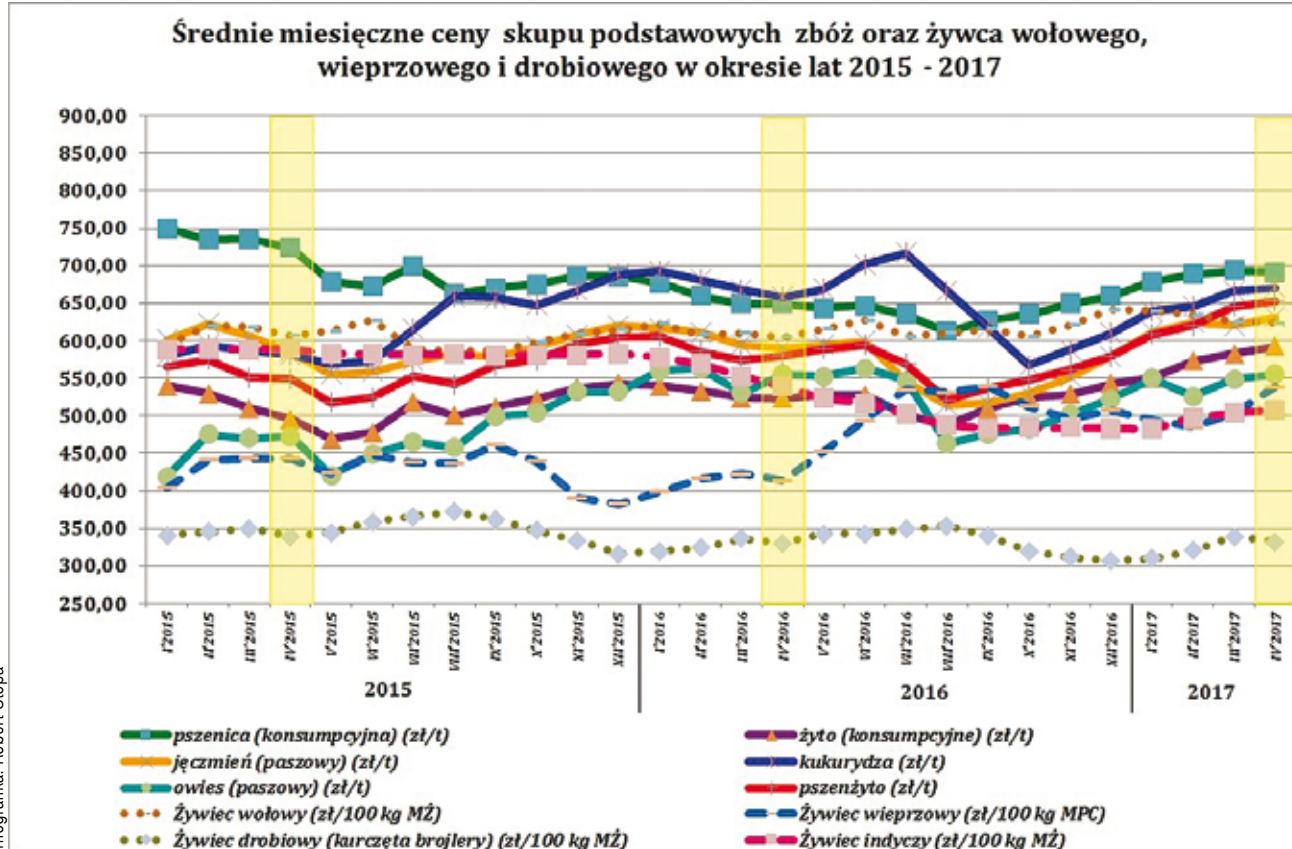
W skupie nasion rzepaku w Polsce kwiecień był kolejnym miesiącem, który przyniósł w skali roku dalszy, niewielki wzrost stawek płaconych przez firmy skupujące. W skali miesiąca natomiast, cena rzepaku kształtowała się na poziomie 1842 zł/t i jest o 37 zł niższa niż w marcu (1879 zł/t). To spadek o dalsze 1,97 proc. Porównanie z ceną z 2016 roku wykazuje jednak, że dalej jest to wartość o 8,29 proc. wyższa, gdy cena wnosila 1701 zł/t.

Drobne zmiany w obrocie żywcem

Kwiecień przyniósł zmiany w tendencjach cenowych odnotowywanych w skupie żywca wołowego oraz drobiowego. Poprawie uległy notowania w skupie żywca wieprzowego, wołowego oraz indyjskiego, natomiast obniżeniu uległy ceny brojlerów kurzych. Uzyskiwane na koniec kwietnia 2017 roku ceny za żywca wieprzowego w ciągu miesiąca podlegały stałemu wzrostowi z 5,21 do 5,48 zł/kg masy cieplej poubojowej. Wzrost cen w skali miesiąca wyniósł 5,11 proc., natomiast w skali roku cena wzrosła o 33,68 proc.

Również notowania w skupie żywca wołowego, po marcowych spadkach, w kwietniu ulegały niewielkiemu wzrostowi z poziomu 6,24 do 6,28 zł/kg wagi żywej. Jest to wzrost zaledwie o 0,74 proc. w skali miesiąca. Osiągnięta na koniec kwietnia cena wołowiny jest jednocześnie o 5,47 proc. wyższa niż w tym samym czasie roku 2016 (5,96 zł/kg wagi żywej).

Infografika: Robert Stopa



Podobne tendencje i w podobnej skali odnotowano w kwietniu w odniesieniu do średnich cen skupu żywca indyjskiego. W omawianym okresie ceny żywca indyjskiego uległy niewielkiemu wzrostowi z poziomu 5,07 do 5,11 zł/kg wagi żywej, co oznacza wzrost o 0,65 proc. W porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego cena ta jest również wyższa o 4,49 proc. Natomiast w skupie brojlerów odnotowano znaczny spadek o 0,13 zł/kg wagi żywej (z 3,41 na 3,28 zł/kg wagi żywej), jest to zatem cena o 3,61 proc. niższa, ale w dalszym ciągu o 0,17 proc. wyższa niż notowana w analogicznym okresie roku 2016.

Podobne jak w Polsce tendencje w obrocie żywcem można było zaobserwować na rynkach unijnych.

Wyższe ceny jaj spożywczych

W kwietniu za oferowany asortyment jaj spożywczych w poszczególnych klasach wielkości znacznie wzrosły ceny. Średnia cena w notowaniach na koniec

kwietnia wyniosła 36,13 zł/100 sztuk, co oznaczało wzrost o 12,89 proc. w skali miesiąca. W porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny są również wyższe o 8,49 proc. Analizując ceny w poszczególnych klasach wielkości największe wzrosty odnotowano w klasach „M” i „L”, dla pozostałych klas wzrosty cen w skupie są znacznie niższe (tabela poniżej).

Poprawa w artykułach mleczarskich

W Polsce w obrocie tłuszczem mlecznym i mlekiem można było w kwietniu na rynku artykułów mleczar-

skich nastąpiło odwrócenie kierunku zmian w cenach zbytu. Poza pełnym mlekiem w proszku, które staniało, dla pozostałego asortymentu podlegającego notowaniu w ZSRiR MRiRW odnotowano poprawę wartości zbytu. W przypadku obrotu masłem konfekcjonowanym w notowaniach cena wzrosła z 18,29 do 18,51 zł/kg na koniec kwietnia. Również cena masła oferowanego w blokach znacznie wzrosła z 16,79 do 17,58 zł/kg. Jest to odpowiednio o 1,20 proc. więcej w przypadku masła konfekcjonowanego i 4,71 proc. więcej niż w marcu w przypadku masła w blokach. W odniesie-

niu do analogicznego okresu sprzed roku cena na masło konfekcjonowane wzrosła o 55,04 proc., a na masło w blokach o 79,72 proc.

Natomiast ceny oferowane na rynku za pełne mleko w proszku uległy znacznemu spadkowi. Za kg tego produktu na koniec kwietnia oferowano 11,58 zł, a więc o 3,17 proc. mniej niż w marcu. Za mleko odtłuszczone w proszku na koniec kwietnia płacono 7,62 zł/kg, a więc o 0,31 proc. więcej niż w marcu. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego (2016) mleko pełne kosztowało o 35,77 proc. więcej, a odtłuszczone o 8,27 proc. więcej.

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Klasa wielkości	Cena z końca kwietnia 2016 zł/100 szt.	Cena z końca marca 2017 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do IV.2016 (%)	zmiana do III.2017 (%)
S	29,60	25,00	26,00	-12,16	4,00
M	29,30	30,00	36,00	22,87	20,00
L	34,00	34,00	40,50	19,12	19,12
XL	39,10	39,00	42,00	7,42	7,69
ŚREDNIO	33,00	32,00	36,13	9,47	12,89

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 28.04.2017 r.

Źródło: WMODR

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	80 - 100	0,60 - 0,80	-
Elbląg	-	-	-	120	-	-
Elk	50 - 60	-	-	60 - 80	0,60 - 0,90	-
Giżycko	-	-	-	80 - 100	0,60 - 0,80	-
Olecko	60 - 70	-	50 - 60	60 - 80	0,60 - 0,80	-
Orneta	72	68	-	80	0,50	-
Pisz	-	-	-	60 - 80	0,60 - 0,80	-
Szczytno	-	-	-	65 - 90	0,70 - 1,20	-
GUS	75,37	69,94	64,99	82,98	-	343,16

„Premie dla młodych rolników” w ramach PROW 2014-2020

Nabór wniosków trwa do 26 maja

Wsparcie dla młodych rolników w wysokości 100 tys. zł to premia, która ma głównie na celu ułatwienie rozpoczęcia samodzielnego prowadzenia działalności rolniczej w przejmowanych i nabywanych gospodarstwach rolnych.

Beneficjentem działania może być rolnik, który:

- nie ukończył 40 lat do dnia złożenia wniosku o pomoc;
- rozpoczął urządzanie gospodarstwa rolnego przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy, lecz nie wcześniej niż 18 miesięcy przed dniem złożenia tego wniosku;
- przed dniem rozpoczęcia urządzania gospodarstwa: nie wystąpił o przyznanie płatności bezpośrednich oraz o inną pomoc finansową ze środków Unii Europejskiej i środków krajowych oraz nie był posiadaczem zwierząt gospodarskich objętych obowiązkiem zgłoszenia do rejestru;
- posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe lub zobowiąże się do uzupełnienia wykształcenia w ciągu 3 lat od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy;
- zobowiąże się do realizacji biznesplanu, który jest kluczowym załącznikiem do wniosku o pomoc.

Główne wymagania dotyczące gospodarstwa

Powierzchnia użytków rolnych musi być równa co najmniej średniej krajowej, tj. 10,54 ha i nie może być większa niż 300 ha, a przynajmniej 70 proc. tej powierzchni (7,40 ha) musi stanowić przedmiot: własności beneficjenta, użytkowania wieczystego lub dzierżawy z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego.

Wielkość ekonomiczna gospodarstwa osiągnięta w wyniku realizacji biznesplanu powinna wzrosnąć o co najmniej 10 proc. Docelowo wielkość ta nie może być mniejsza niż 13 tys. euro i nie większa niż 150 tys. euro.

Najpóźniej w terminie 9 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy rolnik musi rozpocząć jako kierujący prowadzenie działalności rol-

niczej w gospodarstwie wskazanym w biznesplanie.

Ważne kryteria biznesplanu

Punktowane kryteria brane pod uwagę w procesie oceny wniosku to:

- powierzchnia użytków rolnych — 0,25 pkt. za każdy ha użytków rolnych w gospodarstwie powyżej średniej powierzchni dla danego województwa (woj. warmińsko-mazurskim, średnia wynosi 22,70 ha) — do 5 pkt.;
- udokumentowane kwalifikacje rolnicze na dzień składania wniosku — w zależności od rodzaju wykształcenia rolniczego lub innego niż rolnicze i potwierdzonego stażu pracy — od 2 do 5 pkt.;

Wielkość ekonomiczna gospodarstwa osiągnięta w wyniku realizacji biznesplanu przygotowanego pod działanie „Premie dla młodych rolników” w PROW 2014-2020, powinna wzrosnąć o co najmniej 10 proc. Docelowo wielkość ta nie może być mniejsza niż 13 tys. euro i nie większa niż 150 tys. euro.

— rodzaj planowanej produkcji: zobowiązanie do uczestnictwa w unijnym systemie jakości, uczestnictwo w systemie rolnictwa ekologicznego, produkcja roślin wysokobiałkowych (co najmniej 1 ha) — 2 do 8 pkt.;

— kompleksowość biznesplanu: punktowana do 7 pkt.;

— wpływ na realizację celów przekrojowych Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 (klimat, środowisko, innowacje) — nie więcej niż 9,5 pkt.;



Najpóźniej w terminie 9 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy młody rolnik musi rozpocząć jako kierujący prowadzenie działalności rolniczej w gospodarstwie wskazanym w biznesplanie Fot. Anna Uranowska

- różnica wieku pomiędzy przekazującym gospodarstwo lub największą część użytków rolnych wchodzących w skład gospodarstwa, a młodym rolnikiem — do 2 pkt.;
- przejęcie przynajmniej jednego gospodarstwa w całości — 3 punkty.

Kolejność przysługiwania pomocy jest ustalana na podstawie danych i informacji zawartych we wniosku o przyznanie pomocy, dołączonych do niego dokumentów oraz kontroli administracyjnej. Minimalna wymagana liczba punktów to 12.

Zobowiązania rolnika

Główne zobowiązania rolnika, który otrzyma premię:

- zrealizowanie biznesplanu w terminie przewidzianym w biznesplanie — do dnia upływu 3 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy;
- podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników jako rolnik z mocy ustawy i w pełnym zakresie — co najmniej 12 miesięcy od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy;
- prowadzenie jako kierujący działalnością rolniczej w gospodarstwie, którego rozwoju dotyczy biznesplan;
- rozpoczęcie prowadzenia ewidencji przychodów i rozchodów lub księgi przychodów i rozchodów, lub księgi rachunkowej, lub ewidencji

przychodów i rozchodów nie później niż w dniu rozpoczęcia realizacji biznesplanu i prowadzenia tej ewidencji, przechowywanie dokumentów związanych z przyznaną pomocą oraz prowadzenie działań, z tytułu których przyznano punkty w ramach systemu wyboru operacji — co najmniej do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty I raty pomocy;

— spełnianie warunku, aby budynki i budowle znajdujące się w gospodarstwie wykorzystywane do produkcji rolnej oraz użytki rolne wchodzące w skład tego gospodarstwa wykorzystywane do prowadzenia działalności rolniczej, nie stanowiły przedmiotu współwłasności lub współposiadania;

— umożliwianie przeprowadzenia przez uprawnione podmioty kontroli na miejscu lub kontroli dokumentów.

Doradca pomoże przygotować wniosek

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie zaprasza rolników do siedziby w Olsztynie i do Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego. Szczegółowych informacji i pomocy w przygotowaniu wniosku udzieli pracownicy Ośrodka. W momencie przygotowań do złożenia wniosku, szczególnie ważne są pytania dotyczące skorzystania z tego działania PROW. Warto odpowiedzieć na kilka:

Czy aplikujący spełnia wymagania dotyczące powierzchni gospodarstwa i wielkości ekonomicznej?

Czy posiada odpowiednie kwalifikacje rolnicze?

Jakie zobowiązania i w jakim czasie powinien spełnić kandydat na „młodego rolnika”?

Na co można wydać uzyskaną premię?

Co ma zrobić lub czego nie robić, aby nie utracić szansy w obecnym lub kolejnym naborze wniosków? Odpowiedzi pozwolą kandydatowi na „młodego rolnika” doprecyzować przygotowania do aplikacji o premię, a doradcy WMODR pomogą w przygotowaniu wniosku.

Oprac. mgr inż. Maria Suszko, WMODR z siedzibą w Olsztynie

REKLAMA



Oficjalny importer ciągników FOTON LOVOL w Polsce

ELROL • Żurominek 29 • 06-521 Wiśniewo k.Mławy • tel. 505 331 961
(trasa E-7 Warszawa-Gdańsk)




CIĄGNIKI DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB!

Oferujemy sprzedaż maszyn rolniczych oraz komunalnych marek:

AGRO MASZ
AGRO-FACTORY
STARK
GRASS-ROL
ELROMEX
IGAME

KOWALSKI
BRANDI
MEPROZET
METAL-FACH
STALTECH
SIDMA

LOVOL
FOTON

ELROL
Tomasz Pszczółkowski
Żurominek 29, 06-521 Wiśniewo

GODZINY PRACY
Pn. - Pt.: 8:00-17:00
So.: 8:00-14:00

DZIAŁ HANDLOWY
Tomasz: 505 331 961
e-mail: traktory23@wp.pl
Radek: 798 703 351

SERWIS: 518 322 975

www.ELROL.eu

REKLAMA



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie
ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel. 89 526 44 39, 89 526 82 29
tel./fax 89 535 76 84
e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku
ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

WE DWOJE



Droży Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 70/2017. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 2 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 7 czerwca 2017 roku.

Jadwiga Gliniewicz

Droży Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich.

♂ **Panowie**

WE DWOJE NR 70/2017

**PANOWIE 31-45 LAT
SYMPATYCZNY**

Poznam panią w wieku do 40 lat, bez nałogów, o zainteresowaniach ogólnych, szczupłą. Cel — stały związek. **SZCZUPŁY** (38/79) Wolny, samotny, towarzyski, aktywny optymistą, lubi jazdę motorem, zbieranie grzybów latem, pozna sympatyczną panią. **MILY KAWALER** Rolnik, bez nałogów, poszukuje drugiej połówki, pozna panią w wieku do 45 lat. Cel — stały związek. Proszę o poważne oferty ze zdjęciem i numerem telefonu.

**PANOWIE W WIEKU 46-60 LAT
WODNIK**

(po 50) Niezależny materialnie, bez zobowiązań, niepalący, poszukuje bratniej duszy na dobre i na złe, czulej partnerki, która potrafi kochać i chce być kochaną. **WOLNY** (55/183/90) Poszukuję bratniej duszy, prawdziwej przyjaźni opartej na szczerości i zaufaniu, nie szukam przygód,

poznam panią uczciwą i szczerą. **Z MAZOWIECKIEGO** Samotny, bez rażących nałogów, pozna drugą połowę, niematerialistkę. Jestem osobą spokojną. Pragnę spotkać panią, w wieku do 46 lat, która poważnie myśli o założeniu rodziny. Posiadam warsztat samochodowy i uprawiam ziemię.

ADAM (57/180/80) Jestem wdowcem, poznam szczupłą, zadbaną panią z wyższym wykształceniem, z okolic Olsztyna.

WESOŁY 60-letni wdowiec, bez nałogów, niezależny finansowo, z własnym mieszkaniem, pozna panią w odpowiednim wieku. Cel — stały związek.

ROZWIEDZIONY Szczupły, bez nałogów, pozna panią w wieku 50-60 lat, Cel — stały związek.

**PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT
ZADBANY**

(61/172/85) Bez nałogów i zobowiązań, niezależny finansowo

i mieszkaniowo, zmotoryzowany, kulturalny, czuły, zaradny, z poczuciem humoru, z okolic Olsztyna, pozna panią w swoim wieku.

PRAWDOMÓWNY 62-letni, o wzroście 174 cm, bez nałogów i zobowiązań, wykształcenie średnie techniczne, rozwiedziony, domator, poznam zadbaną panią do lat 60, zmotoryzowaną, mam prawo jazdy. Cel — stały związek.

Z MAZUR Jestem rozwiedziony i czuję się bardzo samotny, poznam panią do lat 65. Cel — stały związek.

ZARADNY (64/164) Wdowiec, młody wygląd, zadbane, bez nałogów, zmotoryzowany, poznam panią do 55 lat, szczupłą, zaradną, bez nałogów.

EMERYT Z KĘTRZYNA Rozwiedziony, niezależny mieszkaniowo i finansowo, pozna panią w wieku 67 lat, z okolic Kętrzyna. **WOLNY EMERYT** Samotny po siedemdziesiątce, pozna panią z Mazur.

♀ **Panie****PANIE 46-60 LAT
KOZIOROŻEC**

(51/164) Gospodarna, bez nałogów, uczciwa, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna pana kulturalnego, odpowiedzialnego, w wieku 50-65 lat. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

POGODNA 56-letnia, niezależna mieszkaniowo i finansowo, bez nałogów, z poczuciem humoru, szczupła, poznam pana niezależnego mieszkaniowo i finansowo, nie szukam przygód.

Z MAZOWSZA 57-letnia wdowa, uczciwa i szczerą, pozna dobrego i poważnie myślącego wdowca. Cel — stały związek. **NIEKONFLIKTOWA**

(57/164) Szczupła, o dobrym sercu i miłej aparycji, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna pana uczciwego, wysokiego, kulturalnego, zmotoryzowanego i nie nadużywającego alkoholu, w wieku 57-65 lat.

TOLERANCYJNA 60-letnia, samotna, zmotoryzowana, pozna przyjaciela o podobnych walorach i miłym usposobieniu.

**PANIE POWYŻEJ 60 LAT
Z OKOLIC BISZTYNKA**

Rozwiedziona, zaradna, bez nałogów, z dobrym charakterem, poznam pana o dobrym sercu.

PRACOWITA 61-letnia, bez nałogów i zobowiązań, niezależna finansowo i mieszkaniowo,

spokojna, pracowita, samotna wdowa, uczciwa, opiekuńcza, pozna wdowca. Cel — stały związek.

SZCZUPŁA (61/158) Wdowa, blondynka, pozna miłego, inteligentnego i zmotoryzowanego pana, po 60 roku życia, dobrego przyjaciela na dobre i na złe. **ROLNICZKA** (62/162) Niezależna mieszkaniowo i finansowo, tolerancyjna, poznam pana do lat 70.

Z OKOLIC MŁAWY (65/165) Zadbane wdowa, miła i sympatyczna, poznam miłego pana. Cel — stały związek.

WDOWA EMERYTKA 66-letnia, lubiąca przyrodę i spacerować, pozna pana do 70 lat, bez nałogów.

Gdzie można zastosować pożyteczne mikroby?

Mikroorganizmy

Od wielu lat utrzymuje się zainteresowanie naturalnymi technologiami produkcji rolnej. Uznaje się stosowanie kultur pożytecznych mikroorganizmów zarówno w produkcji roślinnej — w ochronie upraw rolnych, użyznaniu gleby, jak również w produkcji zwierzęcej — utrzymanie lub poprawienie zdrowotności zwierząt, poprawa higieny i warunków w pomieszczeniach inwentarskich.

mgr inż.
Zdzisław Grabowski,
sp. ds. produkcji roślinnej
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Mikroorganizmy — mikroby, jako synonimy drobnoustrojów często w przeszłości były kojarzone jako szkodniki lub patogeny chorobotwórcze, porażające rośliny uprawne czy powodujące choroby wśród zwierząt gospodarskich. Natomiast pożyteczne bakterie i mikroorganizmy towarzyszyły człowiekowi od zarania dziejów, m.in. w procesie kisenia surowców, w konserwacji produktów spożywczych, w zabiegach profilaktycznych i leczeniu zwierząt. Rolnicy są świadomi, że wiele gatunków mikrobów przynosi ewidentne korzyści zarówno dla środowiska naturalnego jak i w konkretnych technologiach produkcji rolnej.

Wiążą azot z powietrza

Pojęcie mikroorganizmy — mikroby, określa gatunki i szczepy bakterii, grzybów i wirusów. Poza złośliwymi wirusami, wiele gatunków bakterii i grzybów uczestniczy w korzystnych procesach biologicznych i fizjologicznych, jakie zachodzą w glebie oraz w tkankach roślinach. Mikroorganizmy glebowe są niezbędne, przyczyniają się do rozkładu materii organicznej i recyklingu starego materiału roślinnego. Określone bakterie i grzyby glebowe są w doskonałej symbiozie z korzeniami roślin strączkowych i motylkowych, dostarczając glebie i roślinom ważnych składników odżywczych, takich jak azot czy fosfor. Klasykcznym przykładem jest *Azotobacter*, szczep bakterii występujący w brodawkach korzeniowych roślin strączkowych, wiążący z powietrza wolny azot jako składnik

pokarmowy roślin. Korzyści jakie przynoszą dla gleby i upraw rolnych wzmiankowane stare bakterie przedstawia tabela 1.

Czym są nowe efektywne mikroorganizmy?

Jedną z bardziej użytecznych nowych, a co istotne tanich i bezpiecznych dla środowiska metod, jest tzw. technologia efektywnych mikroorganizmów. Metoda opracowana przez japońskiego profesora sadownictwa Teruo Higa w latach 1980, w roku 1982 została zaproponowana w wersji produkcyjnej do stosowania.

Są to precyzyjnie dobrane kompozycje pożytecznych mikroorganizmów, jak:

— bakterie fotosyntetyczne — produkujące masę organiczną z wykorzystaniem dwutlenku węgla, światła i ciepła

— bakterie kwasu mlekowego — o właściwościach kon-

**Jak i gdzie stosować efektywne mikroorganizmy?
Warunki i podstawowe zasady**

— Efektywne mikroorganizmy są żywymi kulturami i potrzebują dla siebie do rozwoju odpowiednich warunków: pożywki, ciepła i wilgoci.

— Obserwując glebę i rośliny oraz rozumiejąc zasady działania świata mikroorganizmów, samodzielnie można dojść do najkorzystniejszego sposobu ich stosowania.

— Kultury efektywnych mikroorganizmów mogą być skutecznie wprowadzone do gleby, jako oprysk podczas uprawek przedsięwziętych, pielęgnacyjnych czy pożniwnych.

— Efektywne mikroorganizmy stosujemy w postaci roztworu z wodą, np. 200 do 400 litrów wody na jeden hektar. Przykładowe dawki podane zostały w propozycjach możliwych zastosowań EM.

— Zaleca się wykonywać opryski w dni wilgotne: pochmurne, najlepiej w trakcie deszczu, który ułatwia wprowadzenie kultur w głąb gleby lub bezpośrednio przed uprawą mechaniczną.

— Opryskiwacz powinien być zawsze dobrze wypłukany. Stosowanie kultur EM wymaga co najmniej 7-10 dni karencji w stosowaniu chemicznych środków ochrony, aby nie zniszczyć mikroorganizmów.

— Ciśnienie robocze opryskiwacza powinno wynosić poniżej 3 atmosfer. Mikroorganizmy giną przy wyższym ciśnieniu z powodu uszkodzeń błon komórkowych.

— Korzystne jest dodatkowe stosowanie EM w okresie wegetacyjnym roślin.

— W okresie wegetacyjnym wskazane jest rozłożenie zaplanowanej dawki EM na kilka mniejszych oprysków.

— Dawkę jednorazową jest bezpieczna na zdrowych plantacjach, a optymalny moment oprysku, to kiedy rośliny osiągną stadium czwartego liścia.

— W opóźnionych oziminach zaleca się na ogół

stosowanie 50 proc. dawki EM jesienią, a drugą połowę przy wiosennych zabiegach polowych.

— Wielkość dawki należy dostosować do stopnia degradacji gleby i poziomu próchnicy, tak żeby zdominować istniejącą niekorzystną mikroflorę glebową.

Przykłady możliwych zastosowań i dawki

Zboża — do zaprawiania nasion. Dawka roztworu 1 litr EM-a (forma naturalnie namnażana) na 1 dt nasion. Zaprawiać na mokro dokładnie mieszając nasiona.

Zboża — oprysk doglebowy przed siewami. Roztworem EM-a w dawce 40 l oraz 300-400 l wody/ha, oprysk gleby przed jej przygotowaniem do siewu. Po oprysku zastosować bronę lub agregat uprawowy w celu dobrego wymieszania z glebą.

Zboża — oprysk nalistny w okresie wegetacji, w fazie krzewienia do II kolanka zbóż. Profilaktyczny oprysk przed chorobami grzybowymi. Dawka 20 l EM-a (forma namnażana naturalnie) oraz 1,5 l EM-5 (forma grzybobójcza) w 300 l wody/ha.

Kukurydza — oprysk nalistny 1- lub 2-krotnie, dawkowanie 40 l EM-a oraz 400 l wody/ha lub po 20 l EM-a oraz 350-400 l wody/ha przy oprysku dzielonym.

Rzepak — praktykowane jest zastosowanie w dwóch dawkach: doglebowo oraz w okresie wegetacji. Doglebowo przed siewem w dawce 20 l EM-a oraz 300-400 l wody/ha. Wymieszać z glebą za pomocą brony lub agregatu uprawowego. Nalistnie wiosną po ruszeniu wegetacji, dawka 15 l EM-a w 300 l wody/ha.

Ziemniaki — oprysk w okresie zwarcia międzyrzędzi, co umożliwi znacząco ochronę przed zarazą i alternarią ziemniaków. Dawka np. po 10 l EM-a i 300 l wody/ha, dwukrotny oprysk w odstępach około 7-10 dni.

We dwoje

Nr 70/2017

hasło

imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

138817otr-a-0

w rolnictwie



Papryka – z lewej strony uprawa kontrolna, a z prawej rozsada wyprodukowana w Technologii EM Fot. Greenland

serwujących i sterylizujących – drożdże – produkujące enzymy i hormony aktywizujące podział i wzrost komórek roślinnych

– grzyby fermentujące – m.in. *Penicillium*, przyspieszające rozpad materii organicznej

– promieniowe – produkujące substancje o działaniu antybiotycznym.

Zastosowanie mikroorganizmów w rolnictwie

Zastosowanie tak skomponowanych preparatów w rolnictwie, korzystnie wpływa na zwiększenie biologicznej różnorodności w środowisku gleby oraz jakości plonu roślin. Obserwacja, jak również badania laboratoryjne potwierdziły poprawę jakości gleby, jej żyzność i aktywność, również wpływ na wielkość i jakość plonów upraw rolniczych. Stosowanie preparatów (roztworów) EM w rolnictwie jest otwarciem nowego wymiaru technologii dla gospodarstw ekologicznych, również dla

konwencjonalnych, jak i dla przemysłu rolno-spożywczego. Technologia EM zapewnia szeroki wachlarz możliwych zastosowań.

Preparaty EM zastosowane w formie oprysku skutecznie zwalczają choroby na plantacjach roślin, uniemożliwiają rozwój bakteriom gnilnym i innym patogenom, również redukują populacje szkodliwych owadów.

Istnieją duże możliwości wykorzystania preparatów tego typu w rolnictwie. W pro-

dukcji zwierzęcej: stosowanie jako dodatku paszowego – zwierzęta karmione paszami z dodatkiem EM są zdrowsze i uzyskują lepsze przyrosty.

Korzystne jest zastosowanie EM jako dodatku do uzdatniania gnojowicy, jako konserwatora do kiszonek, również do oczyszczania i dezynfekcji pomieszczeń. Korzystne są wyniki stosowania preparatu EM do oczyszczania ścieków oraz zmniejszania emisji amoniaku w pomieszczeniach inwentarskich.

W produkcji roślinnej: jako wspomniane już biologiczne środki ochrony roślin, oraz jako mikronawozy. W segmencie konserwacji produktów rolnych i sadowniczych – jako naturalne konserwanty ziarna zbóż, owoców i warzyw.

Tabela 2. przedstawia efektywność wpływu zastosowanych kultur mikroorganizmów na przyswajalność przez rośliny podstawowych składników mineralnych gleby w relacji do czasokresu stosowania.

Tab. 1. Azot pozyskiwany dla gleby przez bakterie symbiotyczne roślin strączkowych i motylkowych

Gatunek rośliny	Ilość N kg/ha	Wykorzystanie N w %
Bobik	95-140	40-50
Grochy: pastewny, wyka jara i ozima	55-80	50-65
Łubiny: wąskolistny i żółty	50-100	20-30
Koniczyna, lucerna, seradela	80-120	15-30
Przełot pospolity	60-100	25-45

Źródło: opracowanie na podstawie publikacji i wydawnictw naukowych

Tab. 2. Wzrost przyswajalności uwalnianych składników mineralnych w glebie po zastosowaniu preparatu EM (*)

Wyszczególnienie	Składniki mineralne w glebie					
	Azot		Fosfor		Potas	
	N – j.m.	wzrost – %	P – j.m.	wzrost – %	K – j.m.	wzrost – %
1. Zawartość początkowa	64	—	30	—	500	—
2. W tydzień po zastosowaniu	96	50	60	100	500	0
3. Dwa tyg. po zastosowaniu	192	200	80	166	700	40
4. Cztery tyg. po zastosowaniu	320	400	160	433	900	80
5. Sześć tyg. po zastosowaniu	384	500	260	766	1800	260

(*) — eksperyment glebowy przeprowadzony w Kalifornii przez amerykańskiego profesora Pfeiffera

REKLAMA



**Efektywne
Mikroorganizmy
w uprawach**



**EM Naturalnie Aktywny,
EM 5 i EM Ogród**

KORZYŚCI z zastosowania:

- poprawa struktury gleby
- rozkład resztek pożywnych
- wzrost poziomu próchnicy
- większa siła kiełkowania nasion i wyrównane wschody roślin
- lepsze wykorzystanie składników nawozowych przez rośliny
- wzrost naturalnej odporności roślin

Greenland Technologia EM

wyłączny partner EM Research Organization Inc. Japan w Polsce i Europie Wschodniej

81 888 53 25

info@emgreen.pl

GreenlandTechnologiaEMSpzoo

**Sprawdź
nas!**

www.emgreen.pl

Natura, natura i jeszcze raz natura!

Jak to od jednej Pyzy wszystko się zaczęło

Kierżliny, malownicza miejscowość położona wśród lasów i jezior w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie olsztyńskim, w gminie Barczewo. A tam nad jeziorem w środku wsi znajduje się Gospodarstwo Rolne „Nad Arem”. Właścicielka gospodarstwa, która 26 lat temu zostawiła miasto dla tych pięknych okolic, nigdy nie była rolnikiem. Była za to i jest pasjonatką kóz. Z panią Heleną Wróblewską rozmawiamy o tym, jak pasja zamieniła się w biznes. I jak pasja spowodowała, że przy kozach przez tyle lat przetrwała.

dr inż. Monika Kopaczek-
-Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Rok temu do pani Heleny dołączyła córka Iza, która przerwała pracę w mieście i stwierdziła, że poprowadzi z mamą gospodarstwo. I jak widać po efektach ich działań, panie stanowią zgraną drużynę.

— **Jak to się stało, że z mieszkanki miasta stała się pani mieszkanką wsi? Co panią pchnęło w tym kierunku i jak to się zaczęło?**

— W zasadzie zawsze marzyłam, żeby zamieszkać na wsi. Pierwszy raz jak tu przyjechałam i zobaczyłam jezioro, to stwierdziłam, że to moje miejsce na ziemi. I tak się złożyło, że po wielu trudach udało się kupić posesję, na której się znajdujemy. Oczywiście nie wyglądała ona

tak jak teraz. Wszystko było jedną, wielką ruiną, ale już w 1991 roku sprowadziłam się z Olsztyna do Kierżlin.

— **Mieszka już pani na wsi, ale nie jest pani rolniczką i skąd nagle pojawia się ta pierwsza koza?**

— Mieszkając już na wsi, jeszcze trochę zawodowo związana byłam z Olsztynem, ale więcej czasu spędzałam na wsi. Córki bliźniaczki miały wówczas po 5 lat, więc zajęć nie brakowało. Kupiliśmy wtedy jedną kotną kozę o imieniu Pyza. Pyza od pierwszych chwil mnie urzekła. Zdziwiło mnie to, że jest taka inteligentna, zachowywała się normalnie jak pies. Stała przed domem i czekała, kiedy wrócę z miasta i dopiero szła ze mną na spacer i pasła się. Pyza niedługo potem okociła się i urodziła jedną



Pani Helena Wróblewska od roku z córką Izą, a sama już ponad 20 lat, gospodaruje nad Jeziorem Kierżlińskim nieopodal Barczewa. Hoduje kozy i wraz z córką przygotowują naturalne wyroby z koziego mleka Fot. Agnieszka Baranowska

kozkę. A córka chodziła i powtarzała: — Mamo ja chcę mieć całe stado kóz. I tak jakoś tym tropem poszliśmy. Przybywały kolejne kozy. A w latach 90. był taki bum na kozy. Wiele osób w tym czasie przychodziło i chciało odkupić kozy, ale nie sprzedawaliśmy, więc stado dalej się powiększało.

— **Czy miała pani jakiś plan, co dalej z tymi kozami, na ilu sztukach kończymy?**

— Powiem pani, że na początku nie myślałam o tym. Stałam się pasjonatką kóz i sukcesywnie powiększałam

swoje stado. Ale kóz coraz więcej to coraz więcej mleka, więc wpadłam na pomysł, żeby nadwyżki mleka sprzedawać, itak też się stało. Mleko surowe i pasteryzowane sprzedawaliśmy z domu dla turystów. Zainteresowanie było naprawdę duże. Mieliśmy wówczas ponad 30 sztuk matek.

— **W którym momencie zaczęła pani myśleć o swojej działalności w szerszy sposób, że to już jest takie gospodarstwo produkcyjne, a nie hobbystyczne posiadanie kóz?**

— Od 30 kóz. Był rok 1995. Kóz było coraz więcej i mleka było coraz więcej. Problemem okazała się również sezonowość. Zimą kozy z reguły nie doją się, natomiast latem jest tego mleka mnóstwo. Zaczęłam zastanawiać się, jak tu przerzucić część mleka z lata na zimę. Produkowaliśmy już co prawda twarożek, ale ta produkcja też nie rozwiązała problemu z nadwyżką mleka.

W 1998 roku postanowiliśmy pójść krok dalej i otrzymaliśmy zezwolenia służb weterynaryjno-sanitarnych na produkcję mleka koziego pasteryzowanego i jego przetworów i sprzedawaliśmy je w olsztyńskich sklepach. Następnym krokiem była produkcja twarożku.

— **Jakie rasy kóz są podstawą pani hodowli? Ile to sztuk?**

— Podstawą hodowli są kozy rasy alpejskiej, a jej urozmaicheniem kozy rasy anglo-nubijskiej i kozy rasy mieszanej bursko-alpejskiej. W tej chwili stado liczy 224 matki i około 80 młodych, w sumie ponad 300 kóz.

— **300 sztuk to już rzeczywiście spore stado. A jak z obiektami, czy są nowe, czy modernizowane?**

— Początkowo były to stare budynki gospodarcze, które kolejno adaptowaliśmy, a to na koziarnię, a to na przetwórnę mleka koziego. Dopiero w 2003 roku, gdy stado liczyło już około 200 sztuk, skorzystałam ze środków SAPARD i wybudowałam

nową koziarnię. Był to nasz pierwszy obiekt wybudowany z tych środków. Rok później korzystając z tych samych środków, zaadaptowaliśmy starą koziarnię na porodówkę dla kóz. Kolejnym ważnym punktem w życiu naszego gospodarstwa była modernizacja przetwórnicy połączona z rozbudową i dostosowaniem naszej przetwórnicy do nowych wymogów nadzoru weterynaryjno-sanitarnego i standardów Unii Europejskiej. W tym przypadku również korzystaliśmy ze środków SAPARD.

Posiadamy chłodnię wyrobów gotowych, dojrzewalnię serów oraz całe zaplecze pozwalające na przetworzenie mleka w czasie dwóch godzin po udoju. Dzięki temu nasze produkty mogą być i są zawsze robione ze świeżego niepasteryzowanego mleka. W produkcji nie używamy żadnych konserwantów ani ulepszaczy, więc nasi klienci są pewni, iż spożywają zdrową polską żywność z regionu Warmii. Nie skupujemy mleka z innych źródeł. Przy produkcji opieramy się tylko na mleku pozyskanym we własnym gospodarstwie. Dzięki temu mamy pewność, że mleko i przetwory są najwyższej jakości.

Minęło 14 lat od wybudowania koziarni. Stawialiśmy ją w ekspresowym tempie i teraz z perspektywy czasu widzimy pewne błędy i niedociągnięcia, więc na bieżąco wprowadzamy zmiany, udogodnienia i przeróbki.



Podstawą hodowli pani Heleny Wróblewskiej są kozy rasy alpejskiej, kozy anglo-nubijskie i kozy rasy mieszanej bursko-alpejskiej. W tej chwili stado liczy 224 matki i około 80 młodych, w sumie ponad 300 kóz Fot. Anna Uranowska

— **Czy po tych modernizacjach i rozbudowach przetwórci wprowadziliście na rynek nowe produkty?**

— Tak, oczywiście. Już w tym samym roku, czyli w 2005, wprowadziliśmy na rynek jogurt i masło z mleka koziego, a w kolejnych latach ser podpuszczkowy w solance o nazwie Barylki. W zeszłym roku poszerzyliśmy asortyment o barylki z dodatkami, i tak mamy serki solankowe z czosnkiem niedźwiedzim, czarnuszką, kozieradką, kolendrą, pieprzem, chili i suszonym pomidorem. Od tego sezonu mamy również sery wędzone.

— **Wspominała pani o zapleczu pozwalającym na przetworzenie mleka w czasie dwóch godzin po udoju, czy to znaczy, że produkcja odbywa się u was codziennie?**

— W zasadzie tak, bo codziennie musimy kozy wydoić, a jak już mamy mleko, to trzeba je przerabiać, więc nie ma tu niedziel, świąt i długich weekendów. Na szczęście mamy halę udojową na 12 kóz, więc dojenie idzie dość sprawnie i szybko.

Zimą jest chwila, żeby odetchnąć, bo kozy nie doją się. Można trochę odpocząć.

— **Z tego co wiem, jest pani w swoim gospodarstwie zarówno technologiem, jak i marketingowcem, bo**

wszystkie rynki zbytu sama pani wypracowała?

— Zgadza się. Przypomnę, że gdy my zaczynaliśmy, nie było jeszcze internetu i jego nieograniczonych możliwości. Na początku dzwoniłam do wszystkich okolicznych hoteli, pensjonatów i restauracji. Wysyłałam oferty. Ktoś się zdecydował, ktoś odmówił. Później informacje rozeszły się pocztą pantoflową i z miesiąca na miesiąc było coraz lepiej, coraz więcej było stałych klientów. Dziś sporo osób przejeżdża po wyroby bezpośrednio do gospodarstwa, ale to są lata pracy, dokładnie ponad 20 lat pracy.

Od roku w prowadzeniu gospodarstwa pomaga mi córka Iza. Mamy uzgodniony podział obowiązków i tak sobie działamy. Poza tym oczywiście są osoby pomagające przy pracach polowych, wypasie kóz.

— **Jesteście członkami Dziedzictwa Kulinarnego Warmii, Mazur i Powiśla. Czy to pomaga?**

— Jeżeli chodzi o nowych, dopiero zaczynających swoją działalność, członków, to oczywiście bardzo pomocna jest ta przynależność. Przede wszystkim w promowaniu produktów. My zostaliśmy przyjęci do stowarzyszenia w 2010 roku, czyli w zasadzie po 15 latach naszej pionier-

skiej działalności. Śmiało można powiedzieć, to przyjęcie do Dziedzictwa Kulinarного było zwieńczeniem naszej wieloletniej pracy.

— **A jakim arealem pani dysponuje przy tak licznych stadzie? Czy to jest ziemia własna, czy dzierżawiona?**

— Swoich hektarów mamy niewiele, bazujemy głównie na dzierżawach. Na szczęście od 2016 roku jest to dzierżawa na 15 lat, więc można spać spokojnie. W sumie korzystamy z około 40 ha.

— **Większość z nas wyroby kozie kojarzą się ze specyficznym zapachem i nie dla wszystkich przyjemnym.**

W waszych wyrobach tego nie ma, może nam pani zdradzić, w czym tkwi tajemnica?

— Odpowiedź jest bardzo prosta. W okresie od kwietnia do listopada nasze kozy wypasane są tradycyjnie na rozległych pastwiskach, co zapewnia im różnorodność pokarmu. Chodzi człowiek i pilnuje kóz, a one po prostu w spokoju się pasą, szukają swoich przysmaków. Co ciekawe najbardziej lubią chwasty, przede wszystkim perz. Tak, kozy to są specyficzne zwierzęta.

Jakbym mogła, to bym cały czas kozy pasła. Fascynującym zajęciem jest obserwowanie kóz. Wiele razy przekonałam się, jakie są cwane.

W zasadzie znają całą okolicę. Gdzie są kasztany, gdzie jabłka, gdzie najsmaczniejszy perz. Wszystko muszą oblecieć. Kiedyś sąsiad wyrzucił taczkę jabłek na drogę, to później przez miesiąc kozy biegały, żeby sprawdzić, czy są tam jeszcze te jabłka.

W okresie zimowym podstawowym pokarmem jest sianokiszonka, siano, otręby pszenne i owies. Nie korzystamy z gotowych koncentratów paszowych. I to jest cała tajemnica niepowtarzalnej kompozycji smaku mleka, a później wyrobów pochodzących z tego mleka. Natura, natura i jeszcze raz natura!

— **Jak pani myśli, czy dla ludzi, którzy teraz chcieliby zacząć swoją przygodę z kozami, byłby zbyt na wyroby przez nich wytworzone? Czy to miałyby sens?**

— Jak najbardziej tak. Na każdą żywność naturalną jest zbyt i tu nie chodzi tylko o kozy. Ktoś może mieć np. kilka krów, naturalnie je żywić i będzie miał dobre mleko, które może przetwarzać i sprzedawać. To mogą być świnię, z których powstaną naturalne wyroby bez polepszaczy smaku. Dziś właśnie tego ludzie poszukują. Proste, naturalne, a przede wszystkim zdrowe jedzenie, takiego, jakie jedli ich przodkowie.

ASF i „ptasia grypa”

Choroby pod kontrolą. Ale bioasekuracja konieczna

Sytuacja związana z występowaniem na terenie Polski afrykańskiego pomoru świń (ASF) oraz wysoce zjadliwej grypy ptaków jest opanowana. Ale to nie znaczy, że hodowcy oraz służby weterynaryjne i sanitarne mogą spocząć na laurach.

O nowych ogniskach tzw. ptasiej grypy na szczęście nie słychać, co wydaje się potwierdzać opinię ekspertów, że wraz z nadejściem wiosny i nieco wyższych temperatur wirusowi trudniej się będzie rozprzestrzeniać. Branża drobiarska dzięki temu nieco odetchnęła i próbuje podbijać nowe rynki zbytu, na czele z azjatyckimi.

Hodowcy muszą jednak trzymać rękę na pulsie i przestrzegać wymogów bioasekuracji wynikających m.in. z rozporządzenia w sprawie środków związanych z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków. Co prawda — jak już pisaliśmy — uchylony został nakaz trzymania drobiu w zamknięciu. Ale nadal trzeba go chronić przed kontaktem z dzikimi ptakami, zabezpieczać przed dzikim ptactwem paszę i wodę do karmienia i pojenia oraz wy-



kładać maty dezynfekcyjne przy wejściach do budynków gospodarskich i stosować odzież ochronną przeznaczoną do użytku wyłącznie w danym budynku gospodarskim. Należy również dokonywać codziennego przeglądu drobiu z prowadzeniem dokumentacji w zakresie padłych zwierząt czy spadku pobierania paszy.

Oprzeżeganiu zasad bioasekuracji przypominano też

podczas ostatniego posiedzenia Międzyresortowego Zespołu ds. łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF.

— Na podstawie analizy dotychczasowych działań stwierdzam, że sytuacja związana z występowaniem wirusa ASF została ustabilizowana — powiedział przewodniczący zespołu, minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel.

Nowych ognisk choroby

w stadach świń domowych nie ma od dawna. ASF stwierdzany jest jedynie u padłych lub odstrzelonych dzików przy granicy polsko-białoruskiej (13 przypadków potwierdził główny lekarz weterynarii w komunikacie z 12 maja — w sumie było już 294 przypadki).

Podczas posiedzenia zespołu podkreślono konieczność maksymalnej redukcji populacji dzików na terenie pięciu granicznych województw (warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, mazowieckiego, lubelskiego, podkarpackiego), przy jednoczesnym pozostawieniu obsady 0,5 dzika/km kw. na pozostałych terenach.

„Na podstawie analizy bieżącej sytuacji oraz prowadzonych odstrzałów planowych i sanitarnych stwierdzono, że w tym roku można spodziewać się wolniejszej od dotychczasowej dynamiki rozszerzania się obszarów dotkniętych ASF u dzików” — czytamy w komunikacie ze spotkania zespołu.

Warto jeszcze wspomnieć, że trwa procedura związana z realizacją nadzwyczajnej unijnej pomocy dla rolników, związanej m.in. z ASF. dk

REKLAMA

Wysokie plony,
w zgodzie z naturą

OrCal®

Szybkie i skuteczne odkwaszanie gleby

Podnieś pH gleby
efekty już w pierwszym plonie

85 x lepiej

niż kreda lub dolomity...



...rozpuszcza się w wodzie. OrCal® to nawóz organiczno-mineralny

z aktywnym hydratem wapnia.

Istotą szybkiego i skutecznego działania nawozu OrCal®

jest jego **rozpuszczalność**

w wodzie - 1,7g/1000 ml,

co jest doskonałym,

85 razy lepszym wynikiem

w porównaniu z rozpuszczalnością

węglanów wapnia

(kredy, dolomitów) - 0,02/1000ml*

Więcej informacji: www.team-rol.pl

Przedstawiciel Regionalny
tel. 535 72 72 32

Generalny dystrybutor nawozu OrCal®



Team-Rol Sp. z o.o.
ul. Stargardzka 8
74-200 Pyrzyce
www.team-rol.pl

Infolinia: 880 880 064

Źródło: badania własne Team-Rol Sp. z o.o.

Strączkowe i mieszanki zbożowo-strączkowe

Dobre źródło białka dla trzody chlewnej

Nasiona roślin strączkowych poza zbożami są jedynym składnikiem paszy, który rolnicy mogą pozyskiwać w swoich gospodarstwach i stosować jako składnik mieszanki pełnoporcjowej lub paszy treściwej uzupełniającej dla trzody chlewnej. Strączkowe zaliczane są do pasz białkowych, a ich białko jest bardzo dobrym uzupełnieniem białka zbóż. Dlatego pasze zawierające łubin, bobik, czy groch oraz śruty zbożowe mają wyższą wartość biologiczną.

mgr inż. Barbara Skowronek,
WMODR z siedzibą
w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Nasiona strączkowych ze względu na swój skład aminokwasowy bardzo dobrze nadają się jako zamiennik śruty sojowej w mieszankach paszowych dla trzody chlewnej.

Głównie dla świń

Nie można jednak nasion roślin strączkowych traktować jako jedynego (poza zbożem) komponentu białkowej paszy. Nie dla wszystkich grup żywieniowych można bowiem w ten sposób pokryć zapotrzebowanie na białko strawne i aminokwasy egzogenne. Czasami konieczny jest wówczas dodatek innej paszy białkowej lub aminokwasów syntetycznych. Cennym uzupełnieniem w zestawach pasz ze strączkowymi są pasze rzepakowe, np. dobra nieprzeprzdana śruta albo preparowane wytłoki. Nasiona roślin strączkowych są traktowane jako pasza białkowa, przede wszystkim dla trzody chlewnej. Wykorzystanie białka przez ten gatunek zwierząt zależy głównie od składu aminokwasowego oraz strawności aminokwasów w jelicie cienkim.

Wzajemnie się uzupełniają

Nasiona poszczególnych gatunków roślin strączkowych różnią się pod względem zawartości białka oraz składu aminokwasowego, a przede wszystkim ilości lizyny, której najwięcej jest w grochu, a najmniej w łubinach. Wartość biologiczną białka nasion roślin strączkowych ogranicza niedobór metioniny i tryptofanu, a łubinu żółtego także treoniny. Ziarno zbóż zawiera natomiast znaczne ilości tych

aminokwasów, dlatego w wyniku połączenia z nasionami roślin strączkowych następuje wzajemne uzupełnienie się składu aminokwasowego białek. Uzyskuje się wówczas paszę o większej wartości biologicznej.

Często w mieszankach ze zbożami

Strączkowe uprawiane są w czystym siewie, ale dość często jako mieszanki zbóż. Najczęściej uprawiana jest mieszanka grochu z jęczmieniem, gdzie udział nasion strączkowych można uznać za najkorzystniejszy, gdy wynosi on 30 proc. w masie wysiewanych nasion. Groch można także uprawiać w mieszankach z pszenicami i wówczas udział grochu możemy zwiększyć do 50 proc. Mieszanki zbożowo-strączkowe w porównaniu z uprawami strączkowych w czystym siewie cechuje bardziej stabilny plon, łatwiejszy zbiór przez mniejsze zachwaszczenie oraz wyłęganie.

Groch biały, czy groch kolorowy

Uprawa mieszanek grochu z jęczmieniem jest korzystna, gdy gospodarstwo jest prowadzone przy ograniczonych nakładach, przy czym odmiany grochu o normalnym ulistnieniu i szybko rosnące są preferowane ze względu na większą konkurencyjność w stosunku do chwastów.

Nasiona grochu są najszerzej stosowane i najbardziej bezpieczne spośród wszystkich nasion strączkowych. Szczególnie groch biały kwitnący zawierający najmniej tanin stosowany może być w żywieniu wszystkich grup wiekowych. Jedynie w mieszankach przeznaczonych dla bardzo młodych zwierząt nie jest on wskazany, ze względu

na mniejszą u nich strawność skrobi, a także na dużą wrażliwość przewodu pokarmowego prosiąt na obecność cukrów nietrawionych w jelicie cienkim. W dawkach dla tuczników jego ilość może dochodzić do 30 proc. wagowo mieszanki pełnoporcjowej. U zwierząt żywionych zbyt dużą ilością grochu obserwuje się czasami zabrudzenia spowodowane większą lepkością odchodów (tzw. brudne świnię).

Groch kolorowy, czyli popularna peluska, jest gorzej trawiony. Tym samym ma mniejszą wartość pokarmową i powinien być stosowany przede wszystkim jako pasza dla tuczników.

Grochy są dobrą paszą, zawierają, jak na rośliny motylkowe, stosunkowo niedużo białka (około 22 proc.). Białko zawiera dużo lizyny (6,5 proc. białka) i ma dobrze zbilansowane inne aminokwasy z wyjątkiem metioniny, której jest brak. Groch jest smaczny i daje produkt rzeźny dobrej jakości. Młodym tuczniakom można dawać do 0,5 kg dziennie na sztukę. Można go również

stosować w żywieniu innych zwierząt gospodarskich, ale z zachowaniem ostrożności, gdyż wysokie dawki grochu są niebezpieczne. Wyższe dawki grochu powodowały zdecydowanie obniżenie płodności. Zmniejszała się zapłodnialność oraz liczba młodych w miocie i mleczność loch.

Bobik dla tuczników do 30 procent

Bobik w kraju pospolicie uprawiany jest na lepszych glebach. Plony nasion daje w granicach 1,6-2,8 t/ha. Nasiona zawierają około 26 proc. białka strawnego, w którym występuje niedobór aminokwasów siarkowych oraz fenyloalaniny i histaminy. Obecność ta nadaje bobikowi gorzki smak, obniża spożycie i pogarsza wykorzystanie pokarmu. Bobik zawiera dość stabilne inhibitory trypsyny, które nawet przy ogrzewaniu trudno się rozkładają. Stosuje się go najczęściej w żywieniu świń, szczególnie tuczników. Udział w dawce pokarmowej dla tuczników nie powinien prze-



Łubin żółty skarmiany w zbilansowanych dawkach nie powoduje ani obniżenia spożycia paszy, ani zmniejszenia dziennych przyrostów zwierząt Fot. Anna Uranowska

kraczać 30 proc. Przy większym udziale w dawce bobik obniża przyrosty dobowe.

Nasiona bobiku odmian niskotaninowych mają wartość pokarmową zbliżoną do grochu. Nie zaleca się ich stosowania w żywieniu prosiąt, a także loch prośnych i karmiących. W dawkach dla tuczników ilość bobiku niskotaninowego może dochodzić do 20 proc. wagowo mieszanki pełnoporcjowej. Wartość pokarmowa odmian tradycyjnych o wysokiej zawartości tanin jest niższa i dlatego ich udział w dawkach dla tuczników nie powinien przekraczać 15 proc.

Łubin żółty, wąskolistny i biały

Łubiny na cele paszowe uprawiane są trzy gatunki łubinu: żółty, wąskolistny i w znacznie mniejszym zakresie biały. Ziarno łubinu jest bogate w białko (w pastewnym znajduje się około 40 proc.), przy czym, jak wykazują doświadczenia, biologiczna wartość białka łubinu, wynosząca 53-57 punktów, jest nieco wyższa niż innych roślin strączkowych. Nasiona łubinu charakteryzuje wysoka zawartość tłuszczu (w łubinie białym do 10 proc.) oraz stosunkowo znaczna ilość włókna (12-16 proc.), przy

REKLAMA



Zaufaj profesjonalistom — żądaj jakości.

Doradztwo
Projekt technologiczny

Montaż i serwis

Szkolenia personelu

kompleksowa obsługa

wysoka jakość urządzeń

Systemy wentylacji, pojenia, żywienia i utrzymania trzody chlewnej

Terraexim - Agroimpex Sp. z o.o. | Zakrzewo, 62 070 Dopiewo | ul. Przemysłowa 20 | tel. +48 61 875 42 33

www.terraexim.pl | marketing@terraexim.pl

REKLAMA

SKUP TRZODY I BYDŁA

Płatność w 3 dni lub gotówka
odbior z gospodarstwa

„Agrol” Adam Dymkowski

Goszczyce Poświętne 7 **tel. kom. 511 492 526**
09-130 Baboszewo **tel. 23 661 20 45**



14091701br-a -L

13951701br-a -O

czym skład włókna wchodzi dużo celulozy, a mało ligniny. Mimo wysokiego poziomu włókna strawność ziarna jest wysoka. Łubin zawiera więcej niż inne nasiona wapnia, magnezu i siarki.

Łubin żółty spośród wszystkich łubinów najbardziej nadaje się do żywienia świń. Wysoka zawartość białka powoduje że, jego udział w dawkach nie musi być wysoki (8-10 proc.), chociaż dopuszcza się także znacznie większe ilości, zwłaszcza w żywieniu tuczników. Mieszanki z udziałem tego łubinu wymagają szczególnie starannego zbilansowania pod względem wszystkich czterech aminokwasów, tj. lizyny, metioniny z cystyną, treoniny i tryptofanu. Dobre

wyniki daje uzupełnianie aminokwasami krystalicznymi (syntetycznymi) poprzez zakup odpowiedniego premiksu. Łubin żółty skarmiany w zbilansowanych dawkach nie powoduje ani obniżenia spożycia paszy, ani zmniejszenia dziennych przyrostów zwierząt.

Łubin wąskolistny ze względu na dużą zawartość włókna, a małą białka oraz niższą wartość energetyczną, ma mniejsze zastosowanie w żywieniu świń niż pozostałe nasiona strączkowych. Może być wykorzystany jedynie w żywieniu tuczników starszych, a jego udział w mieszance pełnoporcjowej może sięgać do 8 proc.

Łubin biały nie można go zalecać jako bezpiecznej pa-

szy dla świń. Przekroczenie 5 proc. udziału w mieszance paszowej (z zastosowaniem odmian tzw. słodkich, tj. niskoalkaloidowych) powoduje znaczne zmniejszenie spożycia paszy i ograniczenie przyrostów dobowych u świń. Przyczyna takiego działania spowodowana jest nie tylko zawartością alkaloidów, ale także rodzajem alkaloidów.

Uwaga! Przy osiągnięciu w I etapie tuczu większych przyrostów dziennych aniżeli 700 g, na każde 10 g przyrostu należy zwiększyć zawartość białka ogólnego w 1 kg mieszanki o ok. 1,5 g. Oznacza to, że przy przyrostach dziennych 800 g zawartość białka ogólnego w 1 kg mieszanki powinna być zwiększona z 165 g do 190 g.

Przykładowe mieszanki pełnoporcjowe* dla tuczników przyrastających średnio 700 g dziennie.

Masa ciała tuczniaka (kg)	Wariant	Komponenty	Udział (%)	Energia metaboliczna (MJ)	Białko ogólne (g)	Białko strawne (g)
30-70	I	Zapotrzebowanie		12,3	165	135
		Śruta jęczmienna	76,00	9,49	84,4	63,8
		Śruta z bobiku	8,00	1,02	21,4	17,5
		Śruta sojowa poekstrakcyjna	16,00	2,02	62,1	54,1
		Razem	100,00	12,53	167,9	135,4
	II	Śruta z pszenżyta	4,5	0,61	5,4	4,6
		Śruta jęczmienna	75,0	9,37	83,3	63,0
		Śruta z bobiku	7,0	0,90	18,8	15,3
		Śruta sojowa poekstrakcyjna	10,0	1,26	38,8	33,8
		Mączka mięsna do 10% tł.	3,5	0,48	20,3	19,1
		Razem	100,0	12,60	166,6	135,8
70-110	I	Zapotrzebowanie		12,3	150	120
		Śruta jęczmienna	80,0	9,99	8,88	67,2
		Śruta z bobiku	12,0	1,54	32,2	26,3
		Śruta sojowa poekstrakcyjna	8,0	1,01	31,0	27,0
		Razem	100,0	12,54	152,0	120,5
	II	Śruta z pszenżyta	9,0	1,22	10,8	9,1
		Śruta jęczmienna	73,0	9,12	81,0	61,3
		Śruta z bobiku	8,0	1,02	21,4	17,5
		Śruta sojowa poekstrakcyjna	8,0	1,01	31,1	27,0
		Mączka mięsna	2,0	0,27	11,6	10,9
		Razem	100,0	12,64	155,9	125,8

*Do mieszanek produkcji własnej należy dodać 0,5% soli kuchennej, 1-2% kredy pastewnej oraz 0,5% premiksu mineralno-witaminowego.

Ekspert radzi: Jak zakiszać pasze objętościowe z trwałych użytków zielonych?

Chociaż do pierwszego pokosu traw pozostało jeszcze trochę czasu, to właśnie teraz, warto zastanowić się nad głównymi zagadnieniami związanymi z produkcją pasz objętościowych, które stanowią podstawę żywienia przeżuwaczy.



Aleksander Gruszko, właściciel firmy AllGrass Polska
Fot. Archiwum prywatne

Przeważającym aktualnie system zbioru i konserwacji pasz jest sporządzanie sianokiszonek. Pojawienie się woborach wozów paszowych i dominujący aktualnie system żywienia alkierzowego, przesądziły ostatecznie o dominacji tej metody w gospodarstwach hodujących bydło.

Zachować wartości pokarmowe

Obojętnie, czy to jest pryzma, rękaw foliowy czy baloty, cel jest zawsze ten sam — jak najszybciej obniżyć pH zakiszane go materiału, aby w maksymalnym stopniu zachować jego wartość pokarmową. — Tak naprawdę zakiszanie to ochrona przed stratami składników pokarmowych — białka i energii zawartych w zielonej masie — mówi Aleksander Gruszko, właściciel firmy AllGrass Polska. — O ile kukurydza jest stosunkowo łatwą rośliną do zakiszenia, to trawy a szczególnie ich mieszanki

z motylkowatymi i motylkowate w czystym siewie (głównie dotyczy to lucerny) sprawiają dużo więcej problemów. Czasami nawet słyszę, że „lucerna nie chce się kisić”.

Przy dominującym u nas schemacie produkcji, w którym kukurydza to podstawowe źródło energii, a TUZ-y to źródło białka, hodowcy zaczynają kłaść nacisk na jak największy udział motylkowatych w runi, a sama lucerna i jej mieszanki z trawami, jako typowo „białkowa” roślina, przeżywa swój renesans. Dzięki temu zawartość białka w paszach produkowanych na polu wzrasta, a wraz z tym maleje zdolność do zakiszenia. Takie zielonki kisią się trudno, dlatego coraz większą popularnością cieszy się aplikowanie inokulantów, głównie kultur bakterii kwasu mlekowego. — Tego typu dodatki omówię na przykładzie jednego z wielu dostępnych produktów na naszym rynku Bovit Silo. Podstawowym jego składnikiem są szczepy bakterii produkujących kwas mlekowy, tutaj mamy dwa szczepy bakterii kwasu mlekowego, dzięki którym proces zakiszenia jest bardzo szybki i efektywny. Dzięki dodaniu ich do zielonki uzyskujemy szybki wzrost stężenia kwasu mlekowego, a co za tym idzie obniżenie pH. W przypadku traw wartość ta po 2-3 tygodniach powinna być na poziomie 4,2-4,5 pH w zależności od składu botanicznego zielonki — wyjaśnia Aleksander Gruszko.

Wniosek: dodatek inokulantów zwiększa szansę na prawidłowy przebieg procesu zakiszenia. Czy jednak dodanie bakterii kwasu mlekowego załatwia sprawę? — Jak już wspominałem, głównym

celem w uprawie TUZ jest dążenie do uzyskania jak największej ilości białka. Generalnie, wraz ze wzrostem jego zawartości spada zawartość cukrów, które są niezbędne do syntezy kwasu mlekowego. Skrajnym przykładem jest lucerna, która nie ma tzw. minimum cukrowego, stąd jest najtrudniejsza do zakiszenia. Dlatego zakiszając czystą lucernę lub koniczynę czerwoną powinniśmy zwiększyć odpowiednio dawkę zakiszacza — doradza Gruszko.

Groźna aktywność bakterii tlenowych

Zakończeniem procesu produkcji dobrej jakościowo kiszonki jest rozpoczęcie skarmiania. Na tym etapie mogą występować niepożądane procesy. Bardzo wielu producentów zgłasza problem grzania się kiszonki po otwarciu acz często też TMR-u. Jest to spowodowane głównie zwiększoną aktywnością bakterii tlenowych. Szczególnie szybko proces ten może zachodzić w przypadku przygotowywania TMR-u. — Wóz paszowy mieszając różne komponenty ze sobą, doskonale napowietrza kiszonkę (zwiększa dostęp tlenu) i stąd niekiedy gwałtowny wzrost temperatury paszy w korycie. Grzanie się paszy to nieodwracalne straty składników pokarmowych oraz szybki rozwój szkodliwej pleśni. Aby zahamować tego typu procesy do Bovit Silo dodano bakterie kwasu propionowego. Bakterie te po otwarciu kiszonki produkują kwas propionowy, który powstrzymuje proces określany mianem „wtórnej fermentacji” — mówi doradca.

Produkcja kiszonek to proces, który wymaga nakładów finansowych, wiadomo



Przy produkcji sianokiszonki najważniejsze jest jak najszybsze obniżenie pH zakiszane go materiału Fot. AllaGrass

— wysoka jakość kosztuje. Czy warto dokładać do tego jeszcze koszt zakupu inokulantów? Przecież zawsze jakoś ta kiszonka wychodzi! — Odpowiedzią na to pytanie niech będą wyniki badań naukowych oceniające korzyści zastosowania zakiszaczy biologicznych: — do 15 proc. więcej s.m.

(Demarquilly, INRA, France) — do 11 proc. więcej białka (Slakova, GMARI, Slovakia) — do 2 l mleka więcej od krowy dzień (Demarquilly, INRA, France) — do 600 l mleka więcej od krowy rocznie (Pflaum, BLT, Germany) Kalkulacja ta wydaje się być wymowną odpowiedzią

na powyższe pytanie. Wysokiej jakości kiszonka dobrze zakiszona, pozwala ograniczyć zużycie pasz treściwych, których nadużywanie stwarza wiele problemów zdrowotnych, jest zawsze świeża i chętnie wyjadana przez krowy — zapewnia Aleksander Gruszko, właściciel firmy AllGrass Polska.

REKLAMA

Bovit Silo – skuteczny sposób na dobrą kiszonkę

Uniwersalny preparat biologiczny do zakiszenia traw, roślin motylkowatych i kukurydzy

- szybko i skutecznie obniża pH zakiszanej paszy
- maksymalna produkcja kwasu mlekowego
- utrzymuje parametry kiszonki przez cały okres składowania i wybierania pryzmy
- poprawia strawność zakiszane go materiału
- ogranicza straty suchej masy
- poprawia smakowitość
- większe pobranie kiszonki – wyższa produkcja mleka

SKŁAD:

Lactobacillus plantarum, Lactobacillus buchneri, Propionibacterium acidipropionici, Propionibacterium thoenii

Dystrybucja: AllGrass Polska Aleksander Gruszko, tel. 531 90 30 20

ARR. Trwają zapisy! Ogólnopolska impreza sportowa dla szkół

Już 26 maja będziemy mogli uczestniczyć w wydarzeniu, które łączy program „Mleko w szkole” i „Owoce i warzywa w szkole”. VI edycja imprezy sportowej „Jem owoce, piję mleko — w życiu zajdę daleko” w tym roku ma zasięg ogólnopolski.

„Mleko w szkole”, „Owoce i warzywa w szkole” to hasła, które od wielu lat funkcjonują już w naszym otoczeniu i każdy mały i duży mniej więcej wie o co chodzi. Wie, że w szkole jest mleko, że dostaje się marchewki, rzodkiewki, jabłka, gruszki, borówki amerykańskie, czy też inne smakołyki. Te dwa hasła zostały połączone w jedno i są głównym tematem imprezy sportowej „Jem owoce, piję mleko — w życiu zajdę daleko”.

Wzór godny naśladowania

Przypomnijmy, że ta sportowa rywalizacja organizowana jest już od 2012 r. Została doceniona przez Komisję Europejską i umieszczona w „Katalogu najlepszych praktyk w dziedzinie komunikacji — dobre przykłady projektów złożonych w latach 2012-2013”. Patronat honorowy nad imprezą, jak co roku objął wojewoda warmińsko-mazurski.

W gronie organizatorów są m.in.: Oddział Terenowy Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie, Przedszkole Miejskie nr 5 w Olsztynie oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Edukacji Dzieci i Rozwoju Obszarów Wiejskich Wrota w Lamkowie.

Po raz pierwszy w imprezie będzie uczestniczył także Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie. Dariusz Wasiela, pomysłodawca imprezy i zarazem dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie, podkreśla również, że ich współpraca nie skończy się na jednych zawodach sportowych, ponieważ WMODR od tego roku wchodzi we wszystkie imprezy organizowane przez ARR. — Mówimy wspólnie jednym głosem — zaznaczył Dariusz Wasiela.

W tym roku wydarzenie jest organizowane już nie na szczeblu wojewódzkim, ale ogólnopolskim. Dariusz Wasiela, dyrektor OT ARR w Olsztynie wyjaśnił, że nie mogło być inaczej ze względu na duże zainteresowanie szkół spoza naszego województwa. Było wiele telefonów z zapytaniami, dlaczego dzieciaki z innych województw nie mogą uczestniczyć w tej

zdrowej, smacznej rywalizacji. Najwięcej zapytań było z Mazowsza.

Owocowo-warzywne konkurencje i atrakcje

Zmagania sportowe rozpoczną się 26 maja 2017 r. o godz. 9.00 w obiekcie sportowym Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie, przy ul. Wańkowicza 1. Już same nazwy konkurencji zachęcają do startu i wspólnej zabawy. W programie: „Sztafeta ogórkowa”, „Kelnerzy”, „Unihokej jabłkowy”, „Toczenie jabłek”, „Lody owocowo-warzywne”.

Dzieci startować będą w drużynach 5-osobowych w dwóch kategoriach wiekowych: „przedszkolaki” (dzieci w wieku 5-6 lat — dzieci z przedszkoli oraz klas „0” szkół podstawowych) i „uczniaki” (dzieci z klas I-III szkół podstawowych — do 10 lat). W konkursie „Linowy siłacz” będą mogły uczestniczyć dzieci do 11 lat (uczniowie klas IV szkół podstawowych).

Nie należy zwlekać ze zgłoszeniem swojej drużyny, ponieważ zgodnie z regulaminem na starcie może stanąć 50 drużyn tj. 300 zawodników. Drużyny mogą zgłaszać swój udział do 19 maja. Do 15 maja zgłosiło się już 43 drużyny, stan ten zmienia się



z każdym dniem.

Walka toczyć się będzie o puchar prezesa Agencji Rynku Rolnego. Każde dziecko, które weźmie udział w konkurencjach sportowych, otrzyma nagrodę.

Poza tym na uczestników i gości wydarzenia czekają inne atrakcje, m.in. spotkanie z mistrzem, dziecięcy teatr konny, jazda konna, gokarty, ul demonstracyjny z żywymi pszczołami, prezentacja wyposażenia wojskowego, występ orkiestry wojskowej, rajd „traktorem do szkoły”, pokaz motoryzacji z PRL. Będzie można również skorzystać z porad dietetyka. Podczas imprezy dzieci otrzymają gorący posiłek — gulasz i pierogi oraz owoce i soki owocowe.

Do wygrania będą również atrakcyjne nagrody rzeczowe m.in. rejsy statkiem, miejsce na kolonii w kraju, vouchery do szkoły piłkarskiej i parków rozrywki.

Największą wartością imprezy jest kształtowanie wśród dzieci i młodzieży dobrych nawyków żywieniowych, połączone z promowaniem aktywności fizycznej. Organizatorzy serdecznie zapraszają do wspólnej zabawy i zdrowej rywalizacji. mkr

Upadki pszczół Pszczelarze biją na alarm

Właściciele pasiek w całym kraju liczą straty. Rodziny pszczoły padają po ciężkiej zimie. Jakby tego było mało, dodatkowym problemem jest zwiększająca się liczba kradzieży uli.

Pszczół padają m.in. z powodu warrozy, zgnilca, nosemozy i wirusowej deformacji skrzydeł. Niemalym problemem są także szkodzące im opryski. O rolnikach dokonujących oprysków rzepaku o niewłaściwych porach mówiono niedawno w programie „Agrobiznes” na antenie TVP1. Materiał wyemitowany 26 kwietnia poświęcono problemom Koła Pszczelarzy w Nysie (woj. opolskie), gdzie zginęło półtora tysiąca rodzin pszczoł. Tamtejsi właściciele pasiek w obronie swoich pszczół działają stanowczo: — Jeżeli pszczelarz stwierdzi, że jest wykonywany oprysk w rejonie, gdzie kwitną rośliny, dzwoni po prostu na policję — mówił na antenie TVP Jerzy Duda, prezes Koła Pszczelarzy w Nysie. Po chwili przyjeżdża patrol i spisuje dane osoby, która dokonuje oprysku, a sprawa trafia do sądu. Były nawet głosy, aby winowajców pozbawiać dopłat unijnych.

O problemie upadków pszczół rozmawiano

podczas zorganizowanej 6 wietnia w Kielcach III Konferencji „Weterynaria dla pszczelarstwa”. Lekarz weterynarii Artur Arszulowicz apelował, by pszczelarze zgłaszali upadki pszczół weterynarzom. — Jako pszczelarze chowamy tajemnice; weterynaria nie pomoże, jeśli nie jest zawiadamiana — podkreślał. Aby móc jak najszybciej zareagować, właściciele pasiek powinni bacznie obserwować swoje podopieczne, przede wszystkim zwracając uwagę na siłę ich lotu oraz obecność w ulach nieczyistości spowodowanych wymiotowaniem lub biegunką. Ważne jest także regularne odkażanie pasieki. A gdy już zaobserwujemy niepokojące objawy, informujemy o nich służby weterynaryjne.

Na domiar złego polscy pszczelarze borykają się ostatnio z innym problemem. Kradzieże uli stały się już swego rodzaju plagą, której skala zwiększa się z roku na rok. Ule są dla rabusiów naprawdę smacowym kąskiem — za jeden, ze zdrowymi pszczołami, mogą dostać nawet tysiąc złotych. Warto więc zadbać o odpowiedni dozór swoich pasiek i właściwe zabezpieczenie dostępu do nich osób niepowołanych.

KN

Ekspert radzi: Dlaczego warto ubezpieczyć życie... nawet do 1 mln zł



Marta Wieczorek-Kożuch, dyrektor Oddziału Olsztyn Concordii Ubezpieczenia Fot. Concordia Ubezpieczenia

Marta Wieczorek-Kożuch, ekspert Concordii Ubezpieczenia — podaje 5 powodów:

Utrzymuję aktualnie rodzinę

— Masz na utrzymaniu rodzinę? Jakość życia twoich bliskich zależy od twoich dochodów? Już samo to stanowi wystarczającą podstawę, by ubezpieczyć się na życie. Dobrze dobrane ubezpieczenie pozwoli zastąpić twój dochód na wypadek śmierci, poważnej choroby, inwalidztwa lub niezdolności do pracy.

Chcę zapewnić dobry start dzieciom

— Jeśli umrzesz nagle, prawdopodobnie twoje oszczędności nie pozwolą zapewnić rodzinie wystarczających środków na dalszą egzystencję. Ubezpieczenie na życie zapewni twoim dzieciom środki na dobrą edukację i zabezpieczenie wszystkich podstawowych potrzeb aż do chwili osiągnięcia przez nie dorosłości, a małżonkowi pozwoli zachować dotychczasowy poziom materialny życia.

Wziąłem kredyt na maszynę lub sprzęt rolniczy

— Problemem finansowym mogą być zwłaszcza zobowiązania kredytowe, zaciągnięte np. na zakup maszyny rolniczej. Środki uzyskane z ubezpieczenia pozwolą spłacić kredyt w razie śmierci kredytobiorcy. W przeciwnym razie obowiązek ten przeszedłby na jego rodzinę.

Chcę być niezależny

— W życiu jest wiele sytuacji, w których warto mieć dodatkowe środki pieniężne: ciężkie choroby, hospitalizacja, niezdolność do pracy. Formę finansowego zabezpieczenia często osiągnąć

można dzięki umowom dodatkowym w ubezpieczeniach na życie. Warto o tym pomyśleć zwłaszcza w kluczowych momentach życia rodziny lub firmy.

Myślę o emeryturze

— Odkładanie dodatkowych pieniędzy to w polskich realiach obowiązek każdego odpowiedzialnego człowieka. Odpowiednio dobrana polisa zapewni zarówno ochronę przed skutkami wypadków, jak i przyzwoitą wysokość comiesięcznej emerytury — radzi ekspert.

Udoskonalone ubezpieczenie na życie

W zeszłym miesiącu Concordia Ubezpieczenia wprowadziła na rynek nową udoskonaloną odsłonę ubezpieczenia na życie, które przyda się w każdym z powyższych 5 przypadków. Życie Casco, bo taką nazwę nosi, obejmuje ponadto aż 26 chorób: zaczynając od nowotworów, poprzez zawał serca, udar mózgu, przeszczepianie narządów, ciężkie oparzenie, po ope-

rację zastawek serca, czy zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Istnieje także możliwość wybrania ograniczonego wariantu ochrony tylko na wypadek zachorowania na nowotwór złośliwy lub łagodny nowotwór mózgu. Co ważne, w przypadku niepowiązanych ze sobą zachorowań w czasie trwania ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczony ma możliwość otrzymania kilkukrotnej wypłaty przysługujących mu świadczeń.

Z myślą o rolnikach polisa Życie Casco może także zostać uzupełniona o takie zdarzenia jak niezdolność do pracy w gospodarstwie w następstwie wypadku przy pracy rolniczej. Produkt jest dedykowany osobom w wieku od 16 do 70 lat. — Dla naszych Klientów — optymistów w miesiącu maju br. przewidzieliśmy miłą niespodziankę. Przy zakupie ubezpieczenia Życie Casco otrzymają 5 proc. zniżki i to w całym okresie trwania umowy, czyli... nawet przez 30 lat! — podsumowuje Marta Wieczorek-Kożuch.

REKLAMA

BO CHRONIĆ TRZEBA TYCH, KTÓRYCH SIĘ KOCHA

Jesteś dla swojej rodziny niezwykle ważny. Dzięki Twojemu wysiłkowi i pracy Twoi najbliżsi mogą z uśmiechem patrzeć w przyszłość i czuć się bezpiecznie. Codziennie troszczysz się i dbasz o swoją rodzinę.

Pozwól, aby ktoś zadbał również o Ciebie. Zaufaj Concordii, a Twoi bliscy uzyskają pomoc wtedy, gdy Ciebie zabraknie.

ŻYCIE CASCO



Oddział Concordii Ubezpieczenia w Olsztynie
ul. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn, tel. 89 521 86 87, fax 89 523 72 94
olsztyn@concordiaubezpieczenia.pl, www.concordiaubezpieczenia.pl

Świętuje 20-lecie i powiększa obszar działalności

Fricke Maszyny Rolnicze z Mrągowa

W ostatni czwartek kwietnia odbyły się Dni Otwarte w firmie Fricke Maszyny Rolnicze. To jeden z najdynamiczniej rozwijających się dostawców maszyn rolniczych w Polsce północno-wschodniej.

Od 2001 roku firma jest autoryzowanym dealerem marki John Deere, a od 1 kwietnia bieżącego roku Fricke rozszerzyło swoją działalność na całe województwo warmińsko-mazurskie.

Większy obszar działalności

Rozszerzenie dotyczy przejęcia obszaru, na którym dotychczas działała firma Agroserwis z Pasłęka. Z korzyścią dla dotychczasowych klientów, firma Fricke będzie działać w lokalizacjach dawnej firmy Agroserwis, to jest w Nowej Wsi koło Pasłęka i Sędławkach koło Bartoszyca. — Powierzenie nam nowego terenu to również dowód zaufania ze strony koncernu John Deere, który docenił profesjonalizm naszej firmy oraz jej dynamiczny rozwój na przestrzeni ostatnich lat. Dla nas z kolei, to na pewno milowy krok na drodze rozwoju — mówi Marek Jasiel, prezes firmy Fricke Maszyny Rolnicze. — Jako dostawca

maszyn rolniczych wiodących europejskich marek zapewniamy naszym dotychczasowym i nowym klientom szeroki wybór maszyn oraz fachową pomoc w doborze sprzętu. Gwarantujemy też profesjonalny i szybko reagujący serwis. Zatrudniamy doświadczonych, dobrze wykształconych pracowników, dlatego w razie awarii, szczególnie w najgorętszych okresach roku nasi klienci zawsze mogą liczyć zarówno na szybką dostawę części, jak i bezzwłoczną interwencję mechaników — zapewnia prezes firmy.

20-letnie doświadczenie w handlu maszynami rolniczymi pozwoliło firmie Fricke zbudować dobre i trwałe relacje z klientami. Zdaniem prezesa firmy partnerstwo w relacjach to podstawa współpracy zarówno z klientami, jak i dostawcami. Klientom z całego województwa warmińsko-mazurskiego firma oferuje poza maszynami John Deere również maszyny firm Vaderstad, Poettinger, czy Samasz. W ofercie są także rozrzutniki obornika i wozy asenizacyjne firmy Joskin, przyczepy firmy Metaltech i Pronar oraz ładowarki teleskopowe Manitou oraz przegubowe Mustang. — Oferujemy również zbiorniki do paliwa Swimer, rozsiewacze do nawozów Bogballe oraz podsiewacze do traw firmy APV — wyjaśnia Marek Jasiel, prezes firmy Fricke Maszyny Rolnicze.

W Nowej Wsi koło Pasłęka i w Ornece

Dni Otwarte, które 27 kwietnia firma Fricke

zorganizowała przy współudziale koncernu John Deere, były doskonałą okazją do zaprezentowania się nowym klientom od jak najlepszej strony. Na to wydarzenie przybyli również przedstawiciele większości dostawców firmy z Mrągowa.

Klienci również dopisali. Pomimo pogody, która zachęcała raczej do kontynuacji prac w polu, ponad sto osób przyjechało do Nowej Wsi koło Pasłęka, aby uczestniczyć w imprezie. Goście mogli zobaczyć nowości, które firma John Deere wprowadza na rynek w bieżącym roku. Zaprezentowane zostały dwie maszyny: kompaktowy ciągnik serii 5R — lekki i zwrotny ciągnik umożliwiający pracę z ciężkimi ładunkami. Drugą z maszyn była prasa zwijająca nowej generacji F441M. Można było przetestować maszyny oraz wziąć udział w konkursach, w których firma Fricke ufundowała wartościowe nagrody, m.in. kosiarkę pchaną marki John Deere oraz bony rabatowe na zakup części.

— Naszą mocną stroną, która zawsze zapewniała klientom stałość i poczucie bezpieczeństwa, jest elastyczność — podkreślał podczas Dni Otwartych Marek Jasiel. — Ostatnie lata pokazują, że w rolnictwie nie ma miejsca na złe decyzje. Tylko dobrze zorganizowane i zaopatrzone gospodarstwo poradzi sobie z niesprzyjającą aurą, złą koniunkturą rynkową czy chwilową zapaścią. Jako dostawca maszyn do gospodarstwa, bierzemy czynny



Klienci dopisali. Ponad sto osób przyjechało do Nowej Wsi koło Pasłęka na imprezę zorganizowaną przez firmę Fricke Fot. Fricke

udział w życiu rolników dbając by ich decyzje zakupowe przyczyniły się do rozwoju ich przedsiębiorstw, optymalizacji produkcji oraz ograniczenia kosztów działalności. Przyjmujemy w rozliczeniu maszyny używane, świadczymy również usługi wynajmu maszyn, jak również usługi zbioru zbóż oraz kukurydzy

na kiszonkę, siewu itp. Jesteśmy dumni widząc jak gospodarstwa, z którymi współpracujemy rozwijają się i idą z postępem technologicznym — dodaje prezes firmy Fricke.

Firma stawia na nowe technologie. Wdraża rozwiązania z zakresu rolnictwa precyzyjnego, które mają za zadanie zapewnić kontrolę oraz wy-

soką rentowność w każdym gospodarstwie.

Już niedługo kolejna okazja do spotkania z klientami oraz prezentacji maszyn. Tym razem firma zaprasza do Orneki (teren lotniska), gdzie 25 maja 2017 wraz z firmą Samasz zaprezentuje przy pracy maszyny zielonkowe z ciągnikami John Deere.

REKLAMA






MANEWRY ŁĄKOWE

25.05.2017, teren lotniska w Ornece

ZAPRASZAMY!!!

Siedziba Mrągowa
11-700 Mrągowa
ul. Przemysłowa 6
tel. 89 741 29 74

Oddział Pasłęk
14-400 Pasłęk
Nowa Wieś 1b
tel. 55 248 10 64

Oddział Sędławki k. Bartoszyca
11-200 Bartoszyce
Sędławki 1
tel. 89 762 31 25

Oddział Elk
19-300 Elk
ul. Suwalska 84
tel. 87 610 15 72



Fot. Fricke

PROMOCJA



Polub rolnicze **abc na Facebooku**



Termin sadzenia nowych drzew właśnie trwa

Czy Oxytree radzi sobie w naszym klimacie?

dr inż. Monika Kopaczek-
-Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Drzewo tlenowe, szybkorosnące, roślina przyszłości, a może po prostu Oxytree? Jeszcze w 2015 roku była to nieznana szerzej odmiana paulowni, która wzbudzała spore zainteresowanie, ale również wiele kontrowersji. Jedni widzą w tego typu uprawach przede wszystkim zagrożenie dla rodzimych gatunków roślin, inni — innowację w rolnictwie i możliwość zarabiania i wykorzystania nieużytków.

Już samo określenie „krzyżówka wyhodowana przez naukowców” powoduje, że zapala nam się czerwona lampka. Mnogo się pytań i wątpliwości.

Muszą zdrewnieć przed zimą

Czy sprawdzi się w uprawie polowej? Czy nie będzie za delikatna? Czy przetrzyma zimą i zaaklimatyzuje się? Warto podkreślić, że właśnie ta krzyżówka wyhodowana przez hiszpańskich naukowców i w 2011 roku zarejestrowana jako odmiana Oxytree (Paulownia Clon in vitro 112) jest nie tylko przystosowana do naszych warunków klimatycznych, ale też rośnie szybciej od innych odmian i daje lepszej jakości drewno. Wcześniej wielokrotnie próbowano sprowadzić z Azji do Europy drzewa będące krzyżówkami różnych odmian Paulowni — drzewa popularnego i szeroko wykorzystywanego w Azji. Jednak okazywało się, że naturalne odmiany nie radziły sobie

w europejskich warunkach klimatycznych. Dlatego za przełom w pracy nad wprowadzeniem Paulowni do Europy uważa się zarejestrowanie odmiany Paulownia Clon in vitro 112 we Wspólnotowym Urzędzie Ochrony Odmian Roślin i dopuszczenie jej do sprzedaży międzynarodowej.

Oczywiście, jak przy każdej uprawie rolniczej, ogrodniczej, czy też sadowniczej, musimy przestrzegać pewnych zasad. Mamy połowę maja i właśnie teraz zaczyna się bardzo ważny czas dla przyszłych plantacji Oxytree. Jest to okres sadzenia, który trwa od drugiej połowy maja do końca czerwca. Przestrzeganie zalecanego terminu jest sprawą kluczową, ponieważ jest to najlepszy okres na to, aby sadzonki zdążyły odpowiednio dobrze ukorzenie się przed zakończeniem wegetacji, a pędy odpowiednio zdrewnieć w podstawy przed zimą, czyli prawidłowo przygotować się do przetrzymywania.

Naukowcy już potwierdzili

Jak pochodząca z Azji roślina poradzi sobie w naszych dość zróżnicowanych warunkach klimatycznych? Właśnie zagadnienie przetrzymywania i wzrostu w warunkach naszego klimatu budziło najczęściej wątpliwości u potencjalnych plantatorów. Wiele wątpliwości rozwiązało pierwsze spotkanie naukowe dotyczące drzewa Oxytree, które odbyło się w marcu bieżącego roku we Wrocławiu. Konferencja zorganizowana została przez wrocławski oddział Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa oraz Stowarzy-

szenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Rolnictwa (SITR). Naukowcy prowadzący badania i obserwacje na poletkach doświadczalnych w Pawłowicach i Psarach potwierdzili, że Paulownia Clon in vitro 112 jest krzyżówką wyhodowaną i przystosowaną do naszych warunków klimatycznych. Dobrze czuje się na różnego rodzaju glebach — dobrze rozwija się nie tylko na glebie piaszczystej i przepuszczalnej, ale i gliniastej oraz zwartej. I co najważniejsze, duża dynamika wzrostu nie zależy od typu gleby, na której rośnie omawiane drzewo.

Sprawdził sam i poleca innym

Marek Wierzbicki, rolnik z województwa mazowieckiego, początkowo sceptycznie nastawiony do uprawy, postanowił sam przetestować „super roślinę”. Rok temu kupił kilkanaście sadzonek na próbę i posadził je na piaszczystym gruncie. Ta pierwsza próbna plantacja pana Marka znajduje się w miejscowości Zblich Stara w województwie mazowieckim. Właściciel podkreśla, że wątpliwości było wiele, ale szybko okazało się, że drzewa doskonale przyjęły się i świetnie radziły sobie w lokalnych warunkach. Zapadła więc decyzja o dokupieniu jeszcze 400 sztuk i powiększeniu plantacji do 1 ha. Plantacja była bacznie obserwowana przez doświadczonego właściciela i okazało się, że drzewa nie tylko znakomicie rosły, ale i przetrzymały pozostając w dobrej kondycji, choć ostra zima budziła duże obawy.

Wchodząc w kolejny sezon uprawy, pan Marek otwarcie przyznaje, że jest zafascynowany tym drzewem i jego możliwościami. Fascynacja jest na tyle silna, że w najbliższych dniach będzie powiększał swoją plantację o kolejnych 850 sztuk.

Plantacja Marka Wierzbickiego jest plantacją pionierską i nietypową w regionie. Okoliczni mieszkańcy często odwiedzali uprawę i pytali o szczegóły, chcieli kupić sadzonki i posadzić je na próbę. Zainteresowanie tematem Oxytree w okolicy pana Marka jest na tyle duże, że plantator sam postanowił zająć się sprzedażą sadzonek. Zawsze służy pomocą, oprowadza zainteresowanych po swojej plantacji, odpowiada na pytania i chętnie dzieli się własnymi doświadczeniami i spostrzeżeniami.

Jest już 300 ha plantacji

Pomocą zarówno przy zakładaniu, jak i przy prowadzeniu plantacji, służy również firma Oxytree Solutions Poland, która sprzedaje sadzonki drzew tlenowych na terenie całego kraju. W zeszłym roku firma sprzedała ponad 160 tys. sadzonek, dzięki czemu w Polsce powstało 70 nowych plantacji drzew tlenowych, o łącznej powierzchni około 300 ha. Najwięcej plantacji powstało na terenie województwa mazowieckiego i podlaskiego. Jak będzie w tym roku jeszcze dokładnie nie wiadomo, bo sprzedaż sadzonek wciąż trwa. Z danych szacunkowych wynika, że będzie to dużo większa ilość niż rok temu. Szczegółowe wyni-



Marek Wierzbicki z około 2 metrowym drzewem Oxytree

Fot. Archiwum prywatne

ki poznamy po zakończeniu sprzedaży i sezonu sadzenia.

W tym roku cena jednej sadzonki waha się od 35 zł do 54 zł za sztukę. Wysokość kwoty uzależniona jest od ilości zakupionych sztuk i od terminu zakupu. W przypadku plantacji zakładanych w celu pozyskania drewna, optymalna obsada na jednym hektarze wynosi 500 sadzonek. Drzewa sadzone są w rozstawie 4 x 5 m, dzięki czemu sąsiednie rośliny nie konkurują ze sobą o składniki odżywcze.

Więcej tlenu dla środowiska

Drzewa w ciągu 6 lat od posadzenia osiągają wysokość do 16 metrów i 35 cm średnicy pnia. W tym momencie są gotowe do ścięcia. Pan Wierzbicki, zapewnia, że ze sprzedaży drewna po 6 latach nie będzie problemu, ponieważ pozyskane drewno można sprzedać firmie Oxytree Solutions Poland na warunkach zagwarantowanych w umowie. Klient otrzyma wówczas ok. 50 euro za 1 drzewo.

Z pozostawionego pnia drzewo odrasta ponownie, co pozwala na kolejne ścięcie drzew po 4 latach. Takie cykle można powtarzać co 4 lata. Ciekawostką jest to, że odpowiednio prowadzone drzewa tlenowe nie mają sęków, są również bezzwiczne. Tym, co wyróżnia drzewo tlenowe są ogromne liście, które wytwarzają więcej tlenu niż rodzime gatunki drzew liściastych. Można więc powiedzieć, że sadząc te drzewa, przyczyniamy się do poprawy środowiska, w którym żyjemy.

Drzewa tlenowe to ciekawa alternatywa, pozwalająca na wykorzystanie ugorów i nieużytków — plantacje można zakładać na uboższych, piaszczystych glebach. Przy pogarszającej się od kilku lat sytuacji w rolnictwie, wielu rolników szuka czegoś alternatywnego do tradycyjnych upraw, czegoś, co dałoby możliwości zwiększenia dochodów z gospodarstwa. Taką możliwość dają drzewa tlenowe, oferowane przez Oxytree Solutions Poland.

REKLAMA

ZARABIAJ NA NIEUŻYTKACH

nawet 13 TYS. ZŁ z 1 ha rocznie!

Załącz plantację Oxytree:

- certyfikowane sadzonki
- profesjonalna pomoc przy zakładaniu plantacji
- gwarantowana cena odbioru drewna

SZYBKO ROSNĄCE DRZEWA, KTÓRE GENERUJĄ DUŻE ZYSKI

Dowiedz się więcej: +48 (71) 726 00 16

Oxytree Solutions Poland Sp. z o.o.



www.oxytree.pl

WYTWÓRNIĄ PASZ **PIAST II**

Sp. z o.o.



**Współpracując z nami,
wybierają Państwo
nie tylko **JAKOŚĆ**,
ale również
WIEDZĘ I POLSKĄ TRADYCJĘ.**

rośnij razem z nami

OFERUJEMY:

- **PREPARATY MLEKOZASTĘPCZE**
- **MIESZANKI TREŚCIWE I KONCENTRATY**
- **PRODUKTY MINERALNO-WITAMINOWE – PIASTmixy**
- **DODATKI PASZOWE**
- **DODATKI PASZOWE, ART. DO PRODUKCJI ROLNEJ**
- **PROFESJONALNE DORADZTWO ŻYWIENIOWE I ANALIZY CHEMICZNE PASZ**

LOKALNI DYSTRYBUTORZY NASZYCH PRODUKTÓW

MPM AGRO-TRADE

NOWY PODLECK 1
09-454 BULKOWO
tel. 732 69 00 39
ZYGMUNTOWO 37, 06-450 GLINOJECK
tel. 516 164 670, 784 637 611

AGRO-FARM Piotrowscy Spółka Jawna
18-520 Stawiski, Poryte, ul. Strażacka 59
tel. 86 278 51 27

AGROOMAN

Martyna Kołakowska-Oman
Nieborzyn 6, 06-460 Grudusk
tel. 606 651 316, 533 830 802

Trans Feed Sp. z o.o. SKA

PUNKTY HANDLOWE:
Mława, Przełęk Kościelny
Raciąż, Dzierzgowo.
tel. 23 655 30 09

AGROPOL Kamil Zakrzewski

Smoleń-Poluby 4
06-415 Czernice Borowe
tel. 503 477 136

ALMA PIOTR TYTEK

Dąbrówko 67, 06-232 Czerwonka
tel. 885 733 940

BANASZEWSKI EDWIN

HURTOWNIA PASZ, NAWOZÓW,
ART. ŻELAZNE, CZĘŚCI DO MASZYN
I POJAZDÓW ROLNICZYCH, NARZĘDZIA,
OKNA PCV, POKRYCIA DACHOWE

- 11-300 Biskupiec, ul. Chrobrego 29/27
tel. 89 715 37 26
- 11-700 Mrągowo, ul. Przemysłowa 8A
tel. 89 741 04 73
- 12-200 Szczytno, ul. Ostrołęcka 1
tel. 661 710 600

BUDROL Jan Kuczyński

Czarnocin 29 A, 18-421 Piątnica
tel. 86 219 11 80

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

ZBIGNIEW KLIMASZEWSKI
11-600 Węgorzewo
ul. 11 Listopada 29
tel. 793 709 043

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

DARIUSZ SZTEJNA
07-420 Kadzidło, ul. Prusa 5
tel. 603 499 972

MILK PASZ

11-100 Lidzbark Warmiński
ul. Astronomów 18/3
tel. 519 111 079

Usługi Doradczo-Handlowe

FARMER JERZY NIESTĘPSKI
06-212 Nowy Krasnosielc 8
tel. 602 554 471

PHU ALFA

RYSZARD RADOŚLAW KAJKO
12-200 Pisz, ul. Wojska Polskiego 35C
tel. 87 423 48 77



www.wp-piast.pl

Nowoczesna alternatywa dla ogrzewania domu i wody użytkowej

Pompa ciepła

Ogrzewanie domu stanowi aż 70 proc. kosztów eksploatacyjnych związanych z jego użytkowaniem, stąd od dobrze dobranej źródła ciepła będzie zależał nasz komfort cieplny, ale również finansowy.

mgr inż. Justyna Całka-Orłowska,
WMODR z siedzibą w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Pompa ciepła, uznawana jest za odnawialne źródło energii, które pobiera ciepło, często o niskiej temperaturze, z otoczenia, podnosi jego temperaturę i oddaje je w postaci ciepła użytkowego w budynku, bądź ciepłej wody. Jej zaletami jest bezobsługowa praca, brak emisji spalin oraz dość tanie koszty ogrzewania w stosunku do innych urządzeń grzewczych. Instalacja pompy ciepła jeszcze kilka lat temu ze względu na wysokie koszty była „dobrem ekskluzywnym”, teraz koszt montażu pompy jest już w zasięgu kieszeni przeciętnego Polaka, jest ona oczywiście droższa niż np. montaż pieca gazowego, ale w miejscach gdzie sieć gazu nie jest planowana, warto rozważyć taką alternatywę.

Praca pompy ciepła

Pompa ciepła jest urządzeniem niskotemperaturowym, w którym pobierana z otoczenia energia cieplna — nawet przy ujemnych temperaturach doprowadzana jest do wrzenia

i parowania za pomocą czynnika chłodniczego. Pompa ciepła to układ zamknięty czterech podstawowych urządzeń jakimi są: wymiennik do pozyskiwania ciepła z otoczenia, sprężarka, wymiennik tzw. źródła górnego oraz zawór rozprężny. Zadaniem tego układu jest pobranie ciepła z gruntu, wody lub powietrza poprzez wymiennik — parownik, doprowadzenie do wrzenia czynnika roboczego znajdującego się w wymienniku (czynnikiem roboczym może być solanka, glikol lub inna substancja charakteryzująca się niską temperaturą wrzenia). W wyniku wrzenia w parowniku czynnik roboczy zostaje odparowany, a tym samym oddane zostaje ciepło ze źródła dolnego. Następnie para trafia do serca pompy, czyli sprężarki. Odpowiednią różnicę ciśnień podczas pracy sprężarki reguluje zawór dławiący, natomiast skraplacz stanowi wymiennik ciepła, w którym czynnik roboczy podlega skropleniu i przekazuje energię cieplną do źródła górnego.

Pompa ciepła do swojej pracy potrzebuje energii elektrycznej, którą pobiera z sieci. Nie jest więc w 100 proc. odnawialnym źródłem energii,

ale argumentami na obronę jej dobrego „eko — postrzegania” może być fakt, że ilość energii, którą pobiera pompa jest wielokrotnie niższa od pobieranej przez podobnej mocy kocioł elektryczny, ponadto spaliny z elektrowni, która dostarcza zasilanie do pompy są odsiarczane i odpylane przed wprowadzeniem do środowiska.

Rodzaje pompy ciepła

Różniemy różne rodzaje pomp, w zależności od sposobu pobierania ciepła z otoczenia.

Pompa ciepła powietrze

— **woda.** W tym układzie wymiennik pozyskujący ciepło z otoczenia zamontowany jest na zewnątrz budynku, jest to zazwyczaj niewielkie urządzenie niewiele odbiegające wyglądem od znanych wszystkim jednostek klimatyzacyjnych. Czynnikiem roboczym w tym wypadku jest powietrze pobierane z zewnątrz i ogrzewane. Jeśli chodzi o koszty instalacyjne jest to jeden z najtańszych układów pomp ciepła, nie wymaga bowiem prac ziemnych.

Gruntowa pompa ciepła

solanka/glikol — woda. W tym wypadku ciepło pobierane jest z gruntu. W zależności od tego, czy dysponujemy dużą czy małą działką wokół domu, możemy zastosować wymiennik gruntowy płaski, bądź pionowy. W przypadku dużych działek (nie porośniętych drzewami, gdyż ich układ korzeniowy mógłby uszkodzić wymiennik)

możemy ułożyć wymiennik poziomo, w postaci kolektora na głębokości około 1,5 m pod powierzchnią gruntu. Powierzchnia działki powinna mieć wówczas powierzchnię około 2,5 x większą niż ogrzewana powierzchnia.

W przypadku mniejszych działek, pozostaje nam zainstalowanie wymiennika pionowego. Wymiennik pionowy wymaga odwiertu na głębokość około 100 m oraz zgody na jego przeprowadzenie (są to dodatkowe koszty, w stosunku do powietrznej pompy ciepła). W przygotowanym zamkniętym obiegu (pionowym lub poziomym) znajduje się niezamarzający nośnik np. glikol, który przekazuje ciepło do pompy ciepła, a następnie do systemu centralnego ogrzewania. Zaletą tego rozwiązania jest wysoka stabilność pracy w ciągu całego roku.

Pompa ciepła woda — woda.

Wymiennik w tym układzie pobiera ciepło skumulowane w wodach gruntowych, bądź przydomowym zbiorniku wodnym. W przypadku wód gruntowych, ten system również wymaga odwiertu, w zależności od głębokości na jakiej znajduje się lustro wód gruntowych oraz pozwolenia ze strony urzędu gospodarki wodnej.

Co powinniśmy wiedzieć o pompie ciepła

Jak widzimy sposób pobierania ciepła z otoczenia jest różny, w różnych rodzajach pomp. Wspólnym mianownikiem natomiast wszystkich tych instalacji jest sposób przetwarzania ciepła i praca „górnego wymiennika”. I tutaj przydałoby się kilka słów tytułem wyjaśnienia:

Pompa ciepła, jako niskotemperaturowe źródło ciepła ma inne parametry pracy, niż znane nam standardowe kotły. A mianowicie ciepło użytkowe, to które



Pompa ciepła powietrzna (powietrze-woda) Grafika Watt

zadawane jest do instalacji ogrzewania jest dużo niższe niż w tradycyjnym układzie. W przykładowym układzie >piec opalany drewnem — tradycyjne grzejniki< ciepło, które dociera do grzejników ma temperaturę około 50-60 st. C, natomiast ciepło z pompy, które dociera do górnego źródła ciepła, ma temperaturę około 22-25 st. C. W takiej sytuacji, podanie ciepła użytkowego na tradycyjne grzejniki nie da nam komfortu cieplnego, którego byśmy się spodziewali. Tradycyjne emitory ciepła przy tak niskiej temperaturze po prostu nie wchodzą w rachubę. Pompa ciepła zatem, będzie efektywnym źródłem ciepła w domu, który posiada instalację ogrzewania podłogowego, gdyż przy temperaturze przykładowych 22 st. C oddawanej całą powierzchnią podłogi, użytkownicy będą odczuwali komfort cieplny. Drugą istotną sprawą, przy której praca pompy będzie efektywna jest właściwa izolacja budynku, o której pisaliśmy w poprzednich artykułach (Rolnicze ABC 2 nr (317) luty 2017, str. 30). Pompa może oczywiście pracować w układzie z grzejnikami, lub też w budynku niewłaściwie wyizolowanym, wówczas jednak będzie pracowała z dużo większą mocą, a tym samym pobierze dużo więcej energii elektrycznej, co finalnie przełoży się na naszą kieszeń. A biorąc pod uwagę koszt samej instalacji oraz wysokie (w tym wypadku) koszty eksploatacyjne

jej efektywność ekonomiczna pozostanie pod wielkim znakiem zapytania.

Podsumowując: pompa ciepła to właściwy wybór, pod warunkiem, że budynek, który ma ogrzewać posiada instalację ogrzewania podłogowego oraz charakteryzuje się dobrą izolacyjnością.

Ciepła woda użytkowa

Poza opisaną wyżej funkcją ogrzewania, pompa ciepła dostarcza również ciepłą wodę użytkową, charakteryzując się przy tym dość dużą szybkością podgrzewania. Przykładowo podgrzanie 100 litrowego zbiornika wody do temperatury 35 st. C zajmuje około godziny czasu.

W przypadku pompy ciepła, podgrzanie wody użytkowej poza sezonem grzewczym nie wiąże się tak jak często w przypadku tradycyjnego pieca z uzyskaniem dodatkowego ciepła, które jako niepożądane zadać musimy na instalację grzewczą. Poza sezonem grzewczym ustawiamy pompę tak, by grzała nam jedynie wodę użytkową w żądanej przez nas ilości i przedziale czasowym.

Chłodzenie

Odpowiednia instalacja pozwala również na wykorzystanie pompy jako naturalnego klimatyzatora, który będzie obniżał temperaturę w pomieszczeniach w upalne dni.

Efektywność pompy ciepła

Współczynnikiem, który określa sprawność działania

OGŁOSZENIA DROBNE



Praca

dam pracę

PRACA w gospodarstwie k.Mrągowa dla małżeństwa 40-55L. Opieka nad zwierzętami, mieszkanie, umowa. Wymagane prawo jazdy. Kontakt 601-314-549

TRAKTORZYSTĘ i pracownika w gospodarstwie, 85-650-13-61, 515-603-782

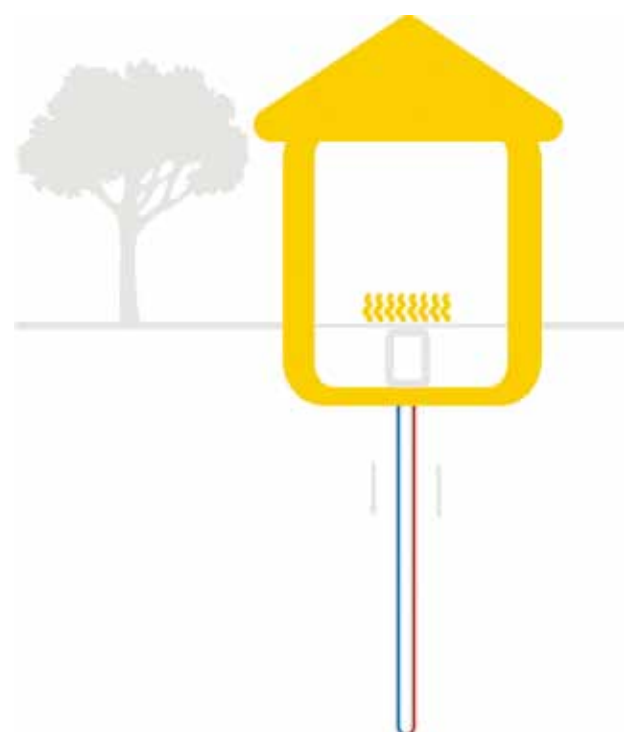
W gospodarstwie, 667-899-381.



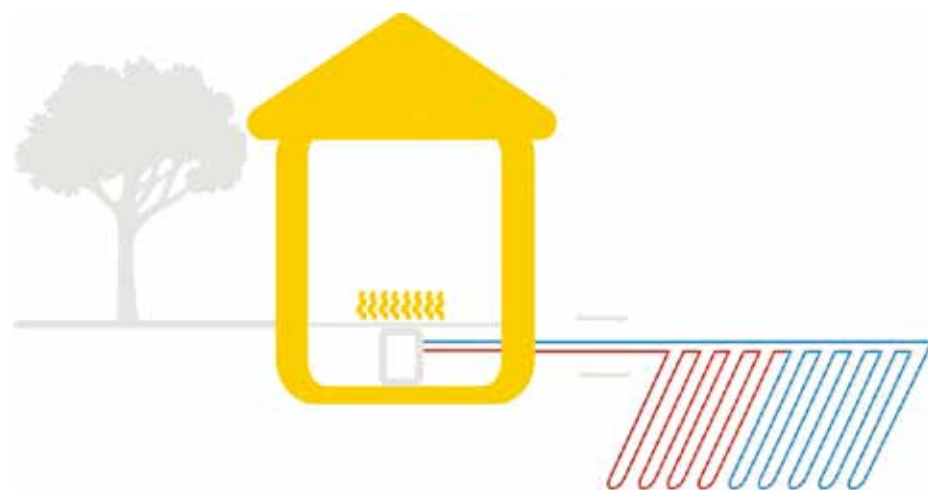
Rolnictwo

maszyny rolnicze

DOJARNIE, schładzalniki. Sprzedaż, montaż, serwis, zamiana, atesty, raty. Tel:(87)-423-48-77, 603-860-885.



Pompa ciepła gruntowa (solanka-woda) — pionowych sond gruntowych Grafika Watt



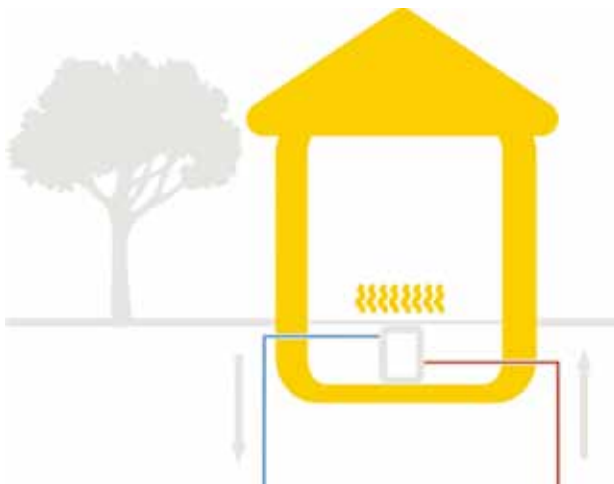
Pompa ciepła gruntowa (solanka-woda) — płaskich kolektorów Grafika Watt

pompy ciepła jest współczynnik COP, określający stosunek otrzymanej ilości ciepła, do ilości energii, jaką włożyliśmy w jego wyprodukowanie.

Najważniejszym parametrem wpływającym na efektywność pomp ciepła jest temperatura górnego źródła ciepła, która powinna być możliwie najniższa. Efektywność instalacji pompy jest również uzależniona od warunków, w jakich funkcjonuje. Im mniejsza różnica między temperaturami dolnego i górnego źródła, tym bardziej wydajna jest pompa ciepła, a współczynnik COP wyższy.

Reasumując: pompa ciepła to nie wymagające obsługi urządzenie, dzięki któremu ogrzejemy nasz dom, użyjemy ciepłą wodę użytkową, a nawet schłodzimy pomieszczenia w upalne dni. Pompa dzięki wykorzystaniu naturalnego ciepła z otoczenia jest przyjazna dla środowiska i bezpieczna w obsłudze, a przy tym ekonomiczna i wydajna.

W przypadku instalacji ogrzewania podłogowego lub ściennego i dobrze wykonanej izolacji budynku pompa ciepła to instalacja, nad którą warto się zastanowić.



Pompa ciepła woda-woda Grafika Watt

Możliwości finansowania odnawialnych źródeł energii

MAZOWSZE

Na Mazowszu inwestycje z zakresu odnawialnych źródeł energii współfinansować można z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, obecnie dla przedsiębiorców (sektor MŚP) dostępne są konkursy:

4.1 Odnawialne źródła energii, typ projektu — Infrastruktura do produkcji i dystrybucji energii ze źródeł odnawialnych (konkurs trwa od 28.04.2017 do 02.08.2017 r.). Dofinansowaniem w wysokości do 80 proc. kosztów kwalifikowanych zostaną objęte projekty polegające na budowie, rozbudowie oraz przebudowie infrastruktury mającej na celu produkcję energii elektrycznej i/lub ciepłej. W szczególności inwestycje w budowę/przebudowę instalacji/jednostek wytwórczych energii elektrycznej/ ciepłej przy wykorzystaniu energii wiatru, słońca (fotowoltaika, kolektory słoneczne), biomasy, biogazu, geotermii, pomp ciepła oraz wody (wraz z ewentualnym podłączeniem do sieci dystrybucyjnej/przesyłowej), oraz instalacje do produkcji biokomponentów i biopaliw II i III generacji.

4.2 Efektywność energetyczna, typ projektu — Budowa lub przebudowa jednostek

wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w kogeneracji (konkurs trwa od 31.03.2017 do 06.06.2017 r.). Dofinansowaniem w wysokości do 80 proc. kosztów kwalifikowanych zostaną objęte projekty polegające na budowie, rozbudowie jednostek wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w wysokosprawnej kogeneracji w tym również z OZE; oraz przebudowie jednostek wytwarzania ciepła, w wyniku której jednostki te zostaną zastąpione jednostkami wytwarzania energii w wysokosprawnej kogeneracji. Więcej informacji na stronie www.funduszedlamazowska.eu

Natomiast dla osób fizycznych Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie przygotował ofertę korzystnych pożyczek: W ramach konkursu „Ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza poprzez zakup i montaż kolektorów słonecznych, zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej, zakup i montaż pomp ciepła”.

Na zakup i montaż kolektorów słonecznych — dofinansowanie w formie dotacji do 50 proc. kosztów kwalifikowanych, jednakże nie więcej niż 5 000 zł dla jednego beneficjenta. Istnieje możliwość zwiększenia dofinansowania do 100 proc. kosztów kwalifikowanych w formie pożyczki. Na zakup i montaż pomp ciepła — dofinansowanie w formie dotacji do 40 proc. kosztów kwalifikowanych, jednakże nie więcej niż 15 000 zł dla jednego beneficjenta; istnieje możliwość zwiększenia dofinansowania do 100 proc. kosztów kwalifikowanych w formie pożyczki. Na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej — dofinansowanie w formie dotacji do 40 proc. kosztów kwalifikowanych, jednakże nie więcej niż 8 000 zł dla jednego beneficjenta; istnieje możliwość zwiększenia dofinansowania do 100 proc. kosztów kwalifikowanych w formie pożyczki. Termin naboru na powyższe formy dofinansowania od 09.01.2017 r. do wyczerpania alokacji, nie później niż do 29.09.2017 r. Więcej informacji na stronie www.wfosigw.pl/strefa-beneficjenta/20711 Poza środkami unijnymi i krajowymi, można jeszcze poszukać instrumentów finansowych, które mają w swojej ofercie banki.

Gdzie nas szukać?

Anna Uranowska
redaktor naczelny,
menedżer Rolniczego ABC
tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl

Monika Kopaczek-Radziulewicz
redaktor www.rolniczeabc.pl,
doradca klienta
tel. 514-800-547
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

www.rolniczeabc.pl

Kolejne wydanie główne
7 czerwca 2017

REKLAMA

REKLAMA

DUŃSKIE SYSTEMY UDOJOWE

Zainwestuj w najwyższy poziom techniki



Oferta dla gospodarstw i farm mlecznych

- Roboty udojowe • Hale udojowe • Wozy paszowe
- Schładzarki mleka • Dojarki przewodowe
- Agregaty prądotwórcze • Serwis i atestacja dojarek

SAC – Centrum, 09-110 Sochocin, ul. Słoneczna 6
Tel. 23 661 81 91, 694 692 693, 608 204 287

140817otbr-a-M

ROLNIKU! Ta oferta jest dla Ciebie!

- ➔ **Kredyt pod dopłaty rolnicze z jednorazową spłatą!**
- ➔ **Kredyty ratalne gotówkowe i konsolidacyjne z niską ratą.**
- ➔ **Linia kredytowa AGRO!**

Oferujemy także:
- Kredyty dla FIRM -
Inwestycyjne i obrotowe
Niskie oprocentowanie
Szybka decyzja

Twoja KASA

SKOK RAFINERIA

* O szczegóły oferty zapytaj Doradcę Kredytowego SKOK "Rafineria"

www.skokrafineria.pl

Biskupiec
tel. 517 122 477
Działdowo
tel. 517 122 531

Łomża
tel. 517 362 881
Mława
tel. 517 363 665

Nowe Miasto Lubawskie
tel. 517 363 712
Olsztyn
tel. 517 363 749

REKLAMA

PRODUKUJEMY

- Mieszanki paszowe pełnoporcjowe
- Mieszanki paszowe uzupełniające
- Mieszanki witaminowo-mineralne
- Koncentraty białkowe

Infolinia 800 11 90 90

FERM-PASZ

Przedsiębiorstwo
Produkcji Pasz FERM - PASZ sp. j.
09-130 Boboszewo, ul. Spółdzielcza 3
tel./fax 23 661 10 13, 23 661 18 93,
e-mail biuro@fermpasz.pl

GWARANTOWANA JAKOŚĆ

DDGS, nawozy
węglowe, EKOGROSZEK
Śrutę, otręby, wysłodki, melasa,
lizawki dla bydła, drożdże paszowe

www.fermpasz.pl

140717otbr-a-O

139217otbr-a-L

HUMUS[®] ACTIVE



PRODUKT
POLSKI

**Architekt
wysokich
plonów
KUKURYDZY**



EKO DARPOL[®]
PRZYJAZNY NATURZE

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
„EKODARPOL”
ul. Bolesława Chrobrego 19, 74-400 Dębno
tel./fax.: +48 95 760-03-22, +48 95 760-37-37
www.ekodarpol.pl • www.humusactive.pl

Dostępny u najlepszych dystrybutorów w całym kraju

Sprawdź!